

Na pomoc: uratujmy Pole!

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 30 (1676)

27 lipca 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



Mój rozwód

czyli



życie w klatce,
życie z Kiepskim,
życie z katem

Wróżka



Prezydent Łomży: Udawania Greka nie praktykuje



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



30

Polemika po publikacji „Jak prezydent Łomży udaje Greka”

Udawania Greka nie praktykuje

Tygodnik „Kontakty” znam i cenię od wielu lat. Szczególnie za wrażliwość i umiejętność wskazywania problemów dotyczących zwykłych ludzi, a często także znajdowanie sposobów rozwiązywania tych, dramatycznych często, spraw. W tej roli tygodnik na ogół musiał być bardzo krytyczny wobec wszelkiego rodzaju władz. Ale nawet w tym kontekście „Kontakty” dawno nie dostarczyły mi podobnego zdziwienia, jak przy lekturze publicystyki „Jak prezydent Łomży udaje Greka” w numerze z 20 lipca 2014 roku.

Redaktor Władysław Tocki wykpiwa „konsultacje i głosowania, które urządził prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski choćby tylko o przyszłości Hali Targowej...” i zestawia mnie z Peryklem, ojcem demokracji ateńskiej. To miło i pochlebnie, ale niezbyt zasłużone porównanie. W konsultacjach dotyczących Hali Targowej prezydent, a ściślej Urząd Miejski, był tylko partnerem Ośrodka Wspierania Organizacji Pozarządowych, inicjatorów programu „Konsultujesz?... Czyli o dialogu w Łomży”. Co więcej, głównym „bohaterem” przedsięwzięcia nie była Hala Targowa, ale same ... konsultacje. Za szczególnie cenne uznaliśmy bowiem, aby pracownicy administracji, samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, mieszkańcy nauczyli się, jak skutecznie szukać rozwiązań ważnych problemów w wielogłosowym dialogu. Uważam, że uczyć się czegoś nowego, zawsze jest warto.

Hala Targowa stała się tematem tej procedury konsultacyjnej (debata, forum wymiany opinii, warsztaty i ankieta), bo jest problemem do rozwiązania. Konkretnym, powszechnie znanym mieszkańcom naszego miasta, w pewnym sensie jego wizytówką. Według obliczeń organizatorów, udział we wszystkich formach konsultacji wzięło około 270 osób, w tym ponad 160 w końcowej ankiecie. Jeżeli nawet przyjmujemy, że każda z nich by-

ła aktywna w jednym wydarzeniu (a to mało prawdopodobne), nie jest to głos, który można uznać za przesądzający, choć na pewno bardzo cenny i wskazujący potencjalnie rozwiązania.

Pan Redaktor Władysław Tocki jest nie tylko publicystą, ale także szefem wydawnictwa. A zatem doskonale wie, że trzeba umieszczać nawet najbardziej kreatywne i odważne pomysły w ramach wyznaczonych przez prawo i finanse. Szacunkowe koszty renowacji, w podstawowym zakresie, naszej staromiejskiej hali to 5 – 6 milionów złotych. Czy w kilkadziesiąt godzin od ogłoszenia wyników konsultacji z udziałem 270 osób, które wskazały na trzy główne sposoby wykorzystywania Hali (nie do końca możliwe do pogodzenia), do konferencji prasowej, na której o tym mówiłem, miałbym podjąć decyzję rzuceniu na szalę takich pieniędzy ze świadomością, że nie będzie ich wtedy w innym miejscu budżetowym? Od rozstrzygnięcia tej sprawy nie uciekam, ale naprędce jej nie podejmę.

Szanowny Panie Redaktorze, obaj pamiętamy czasy, kiedy słowa: konsultacje czy dialog albo w ogóle nie istniały w życiu społecznym, albo miały kompletnie odwrócone znaczenie. Podoba mi się rozmawianie z ludźmi i będę to robił, nawet jeżeli tego rozmawiania może się wydawać dużo.

Zdziwienie związanym z komentarzem Redaktora Władysława Tockiego jest zresztą więcej. Np. zarzut braku koncepcji i funkcji Łomży. W tygodniku „Kontakty” sam widziałem co najmniej kilka analitycznych i czasami przychylnych, a czasami krytycznych tekstów na temat konsekwencji podejmowanych w Ratuszu działań („otwieranie” terenów inwestycyjnych, nowe ciągi komunikacyjne). Na Starówce też brak wizji? Grecką „iluzję” są zatem Bulwary nad Narwią, pozyskanie funduszy na Dom Pastora, remont Kamiennych Schodów i ulicy Krzywe Koło?

Osobliwością specjalnego rodzaju jest zarzut, że koncepcje wymyśla projektant „z innego miasta”. Myślę, że jest to wyrafinowany żart ze strony Redaktora, który kiedyś przybył do Łomży „z innego miasta”.

Zaskakujące jest także ujrzenie Redaktora Władysława Tockiego chlubiącego się swoją niezależnością, której dołącza z lekką zadyszką do chóru kilku lokalnych redakcji – kryptoreklamy nie będę uprawiał – które już nie muszą zajmować się problemami miasta i jego mieszkańców. One już zdecydowały, że całym złem Łomży jest prezydent Mieczysław Czerniawski i wykonują na temat kantaty i kantyczki przy każdej okazji, a przeważnie i bez okazji.

Udawania Greka nie praktykuje. Jestem tak wrośnięty w Łomżę, że nawet, gdybym założył sandały, chiton lub chlamidę i wyruszył „na miasto” brzękając na buzuki i tak nikt nie dałby się nabrać.

Szanowny Panie Redaktorze, rozważam udział w proponowanym przez Pana zakładzie. Chciałbym tylko prosić o sprecyzowanie terminów: „kłaki” i „funt”.

A co do Pańskiego fundamentalnego pytania: po co Łomży prezydent, rada jest jedna. Za kilkanaście miesięcy powinien pan Redaktor wziąć udział w wyborach do Sejmu, prze-

prowadzić odpowiednie zmiany ustawowe i będzie w Łomży rządził referent. Może nawet znajdzie się jakiś Σαλπυγιδης albo Καραγκονης. Albo przynajmniej Platon.

Z wyrazami szacunku
Prezydent Miasta Łomża

Mieczysław Leon Czerniawski

Co do funta kłaków: stawiałem butelkę Łomży Eksport przeciwko funtowi kłaków każdemu, kto założy się ze mną, że nie wystartuje Pan w jesiennych wyborach na prezydenta. Ja twierdzę, że Pan wystartuje. W języku polskim jest dość znany potoczny zwrot, że coś jest warte (lub nie) funta kłaków. Czyli jest bezwartościowe. Słowem: postawiłem butelkę przeciwko niczemu.

A poważnie. Mógłbym polemizować, kiedy ruszyły konsultacje w sprawie Hali (pisałem o tym ostro wymieniając wiceprezydenta Beniamina Dobosza), a kiedy program „Konsultujesz”. Ale szkoda czasu. Proponuję spotkanie, na którym każdy z nas przedstawi koncepcje, a zapis opublikujemy. Nie po to, by pokazać, kto jest mądrzejszy. Po to, by z dwóch zwartych pomysłów (jeśli dołączą się Czytelnicy, może z trzech i więcej), można było coś sensownego Łomży zaproponować.

WŁADYSŁAW TOCKI

Po ciężkiej chorobie w dniu 18.07.2014 r.

w wieku 87 lat zmarł w Białymstoku

płk Stanisław Janus

Urodził się w polskich górach,
pracował i służył Polsce
na terenie województwa białostockiego
i łomżyńskiego

Cześć Jego Pamięci
Pozostajemy w żalu i smutku z Rodziną zmarłego
Koledzy i przyjaciele z Łomży

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Chciałem napisać o tych wszystkich, którzy w przeciwieństwie do Polaków, są Prawdziwymi Polakami, w przeciwieństwie do patriotów, są Prawdziwymi Patriotami, w przeciwieństwie do katolików są Prawdziwymi Katolikami. Zwłaszcza o Prawdziwych Katolikach. Jak napisać o wszystkim, co czuję, myślę, sędzę krótko, zrozumiale, niczego nie roniąc? Dzisiaj nie potrafiłem. W każdym razie na pewno napisałbym coś stokroć bardziej miłego, niż ks. Jan Twardowski:

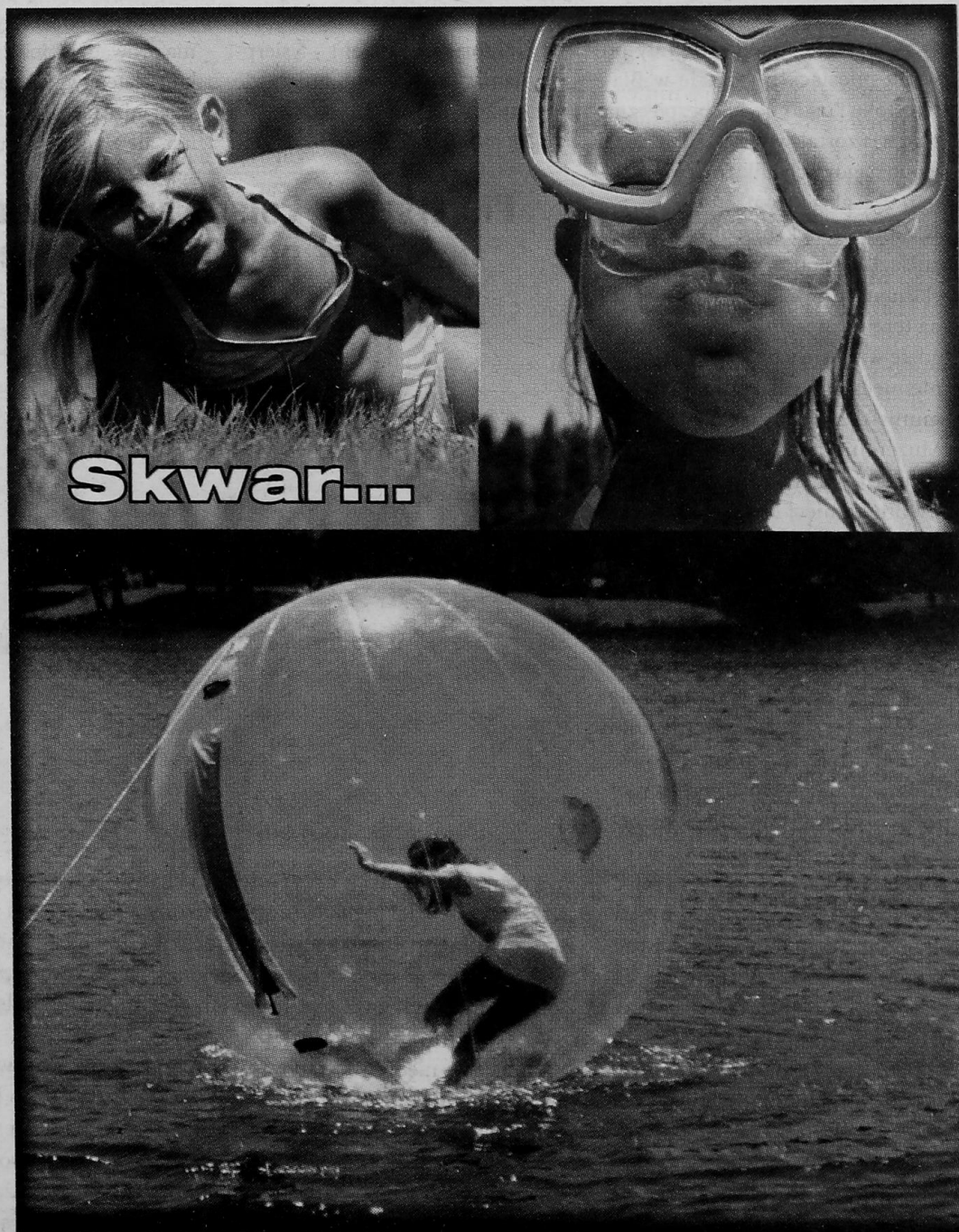
„Dziękuję Ci że nie wszystko jest
białe albo czarne
za to że krowy są łaciate
bladożółta psia trawka
kijanki od spodu oliwkowozielone
dziecioły pstre...

Ty co nie zbawiasz dusz porośniętych słowami
chroń mnie od pięknej gładkiej
wymowy „kościelnej”
od naoliwionych zdań
proroczych ryków
zgrabnego szeptu”



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



MYŚL TYGODNIA:

Wykształconym jest ten, kto wie, gdzie znajdzie to, czego nie wie
G. Sommel

■ 2 645 maturzystów, którym nie powiodło się w maju z jednego przedmiotu, zgłosiło zamiar poprawiania egzaminów w sierpniu. Według danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, aż 2 300 z nich zmierzy się ponownie z matematyką. Jeżeli drugie podejście okaże się skuteczne, zdający będą jeszcze mieli szanse na rozpoczęcie studiów od października.

■ Instytut Autostrada Technologii i Innowacji utworzył 18 uczelni, dwa instytuty i trzy przedsiębiorstwa z kraju, wśród nich Politechnika Białostocka. Instytut ma realizować duże projekty badawcze oraz inwestycje i współpracować z przemysłem.

■ Wojnę z legionellą wygrały po wielu miesiącach szpitale w Białymstoku i regionie. Niebezpieczna bakteria została wykryta w sieciach wodociągowych kilku placówek latem ubiegłego roku.

■ Złoty zegarek, medalik i krzyżyk znalezione podczas ubiegłorocznej ekshumacji zwłok przeprowadzonej na terenie aresztu w Białymstoku, gdzie w czasie wojny była siedziba niemieckiego gestapo, potem komunistycznej „bezpieki” trafiły do Muzeum Podlaskiego. Ekspozycję przekazał białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

■ 25 lat ma Festiwal Muzyki Młodej Białorusi Basowiszcz, najbardziej liczący się przegląd tego, co dzieje się w środowisku młodych muzyków po obu stronach granicy. Festiwal odbył się tradycyjnie na polanie Boryk koło Gródka. Było rockowo, rapowo, funkowo, metalowo i nieco mniej politycznie niż bywało w ostatnich latach.

■ Pijana lekarka z Izby Przyjęć w Augustowie miała 1,5 promila alkoholu. Woń alkoholu i dziwne zachowanie wzbudziły podejrzenia jednego z pacjentów. Dyrekcja Izby rozwiązała kontrakt z lekarką.

■ 40 uczniów zambrowskich szkół wróciło z Zębu koło Zakopanego. Wyjazd był nagrodą za bardzo dobre wyniki w nauce, osiągnięcia sportowe i pracę społeczną w szkole. Wakacyjną nagrodę dla

dzieci zorganizował Urząd Miasta. 85 dzieci uczestniczy w półkoloniach, zorganizowanych przez parafię pw. Ducha Świętego w Zambrowie. W programie wycieczka do Żużeli i Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu, pikniki, zabawy i rozgrywki sportowe.

■ Strona Urzędu Miasta Zambrow www.zambrow.pl znalazła się na 18 miejscu rankingu zorganizowanego przez Pismo Wspólnota. Zambrow wypadł lepiej o jedno miejsce rankingowe od Białegostoku, Łomża zajęła 88 miejsce, a Wysokie Mazowieckie 96.

■ Bezpłatne badania mammograficzne będą mogły wykonać panie od 50 do 69 roku życia w mammbusie, który będzie stał 1 – 5 sierpnia na parkingu przy Kauflandzie w Łomży.

■ 54 osoby zginęły, a 357 zosta-

ło rannych w 308 wypadkach na drogach naszego województwa w pierwszym półroczu. W Łomży i okolicy w 36 wypadkach drogowych zginęły 4 osoby, a 42 zostały ranne. Najwięcej, bo 3 osoby zginęły w tym miesiącu: rowerzysty (79 lat) pod wsią Kupnina, młody mieszkaniec (22 lata) Nowogrodu na drodze między Zbójną i Gawrychami oraz mieszkaniec (54 lata) Łomży pod Janczewem.

■ Za handel ludźmi, zmuszanie do prostytucji, zastraszania, przywłaszczanie dokumentów odpowiadają przed białostockim sądem siostry Barbara i Sylwia M. Prokuratura zarzuca im werbowanie młodych dziewcząt do pracy za granicą; w rzeczywistości miały być prostytutkami. Proces toczy się z wyłączeniem jawności.

■ Remisem 2:2 z Lechią Gdańsk rozpoczęła sezon piłkarskiej ekstraklasy Jagiellonia Białystok. Jagiellonia prowadziła już 2:0 z zespołem, który latem wydał najwięcej w polskiej lidze pieniędzy na wzmocnienia, ale wyniku nie utrzymała.

Znaki czasu

■ 69 proc. Polaków uważa, że sprawy w kraju idą w złym kierunku. Prawie co piąty badany (19 proc.) pozytywnie postrzega kierunek biegu spraw w Polsce, a 12 proc. nie potrafiło wyrazić opinii w tej sprawie, wynika z lipcowego sondażu TNS Polska.

■ Od września każda szkoła w Polsce będzie miała obowiązek zorganizowania lekcji etyki, nawet jeśli zgłosi się na nią tylko jeden uczeń, zdecydowało MEN. Dziś etyki uczy się w mniej niż 5 proc. szkół, religia wykładana jest w około 90 proc.

■ Firmy wprowadziły na rynek rekordową liczbę nowych mieszkań, bo sprzedaż idzie im tak świetnie jak w czasach boomu. Deweloperzy w ciągu 5 miesięcy 2014 r. rozpoczęli w całej Polsce budowę ponad 26 tys. mieszkań (o 52,1 proc. więcej niż przed rokiem) i uzyskali pozwolenia na budowę 30,7 tys. mieszkań (o 44,6 proc. więcej niż rok wcześniej), podał GUS.

■ 3 procent ze swojej pensji ma płacić w PSL każdy, kto dzięki partii dostał pracę, ujawniła „Gazeta Wyborcza”. Kto dokładnie ma oddawać „haracz” na rzecz partii, określa decyzja Rady Naczelnej PSL. Takich darowizn jest rocznie 2 mln zł. Proceder trwa od 2003 roku.

■ Na głowę przeciętnego Polaka przypada obecnie 14,3 tys. zł oszczędności w depozytach; 5 razy więcej niż w 1997 roku i 2,6 razy więcej niż dziesięć lat temu. Najwięcej odkładają w Polsce rolnicy; w gospodarstwie domowym utrzymującym się z rolnictwa średnie miesięczne oszczędności wynoszą 335 zł na osobę, wynika z obliczeń BGŻ Optima.

■ 13 tysięcy adwokatów wykonuje dziś zawód w całym kraju, a na liście jest ich 15 tys.; 25 tysięcy radców świadczy usługi prawnicze, a zarejestrowanych jest ich ponad 30 tys. „Trudna sytuacja na rynku usług prawniczych dotyczy szczególnie prawników rozpoczynających działalność”, uważa prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Andrzej Zwara.

■ 127 mld zł w gotówce jest w obiegu w Polsce. Najpopularniejszym banknotem jest 100 zł, tych banknotów jest w obiegu aż 826 mln, podał NBP.

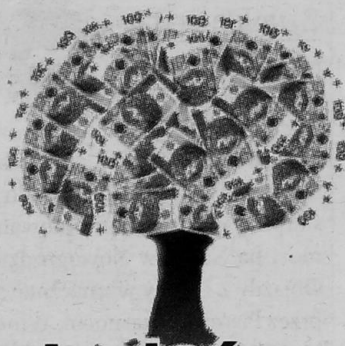
■ 643 000 ludzi żyje w Polsce w konkubinacie; w ostatnim dziesięcioleciu podwoiła się ta liczba.

Pierwsze w Polsce świnię zdechły na pomór pod Białymstokiem!



Pierwszy w Polsce przypadek afrykańskiego pomoru świń nie u dzików, ale właśnie u świń stwierdzony został we wsi Zielona pod Białymstokiem. Informację potwierdził Główny Lekarz Weterynarii. W małym gospodarstwie w Zielonej zachorowało pięć zwierząt. Zostały już zutylizowane. Próbkę ich ciała pojadą na kolejne badania do Hiszpanii.

To bardzo niedobra wiadomość dla hodowców świń w naszym województwie, a może mieć także konsekwencje dla całego kraju. Do tej pory chorobę stwierdzono tylko u kilku dzików padłych w powiatach hajnowskim, sokólskim i siemiatyckim, a i tak z tego powodu hodowcy świń z naszego województwa mają kłopoty z ich sprzedażą. Nie wiadomo też, jak na informację o chorobie świń zareaguje zagranica.



Jesteśmy zamożni?

Trzecią lokatę w kraju w rankingu zamożności województw zajęło podlaskie w rankingu pisma „Wspólnota”. Tak znakomity wynik dał wskaźnik 225 złotych dochodu na głowę mieszkańca w budżecie regionu. Lepsze pod

tym względem okazały się tylko dolnośląskie i lubuskie. W ocenie specjalistów, sukces wynika jednak także z malejącej liczby mieszkańców województwa, co przy rzeczywiście rosnących wpływach daje lepsze wskaźniki. Potwierdza taką diagnozę także 12 miejsce Białegostoku wśród miast wojewódzkich w dochodach na mieszkańca. Wśród powiatów najwyższe w regionie 48 miejsce zajął zambrowski, miast powiatowych 34. Wysokie Mazowieckie. Z miast na prawach powiatu Suwałki znalazły się na 24. pozycji, a Łomża na 36. Na wysokim, 8. miejscu znalazł się Mielnik w zestawieniu gmin wiejskich, a Suraz był 53. wśród mniejszych miast.

Będą piękne drogi!

Budowlany sezon na drogach w pełni. Prace odbywają się na mostach na Narwi w Bokinach oraz Nowogrodzie, na trasach Sejny – Krasnopol i Jeżewo – Tykocin. Za kilka tygodni rozpocznie się przekształcanie w szlak ekspresowy drogi Warszawa – Białystok od obwodnicy Zambrowa do Mężenina oraz remont fragmentu Katryńka

– Przewalanka między Białymstokiem a Augustowem. Powstaje także węzeł drogowy w Augustowie, gdzie zbiegają się drogi nr 8 z Białegostoku, 61 z Łomży i nowa obwodnica miasta.

Ogółem utrudnienia czekają kierowców w kilkudziesięciu miejscach województwa, od tras krajowych po gminne.

Woda i woda to śmierć

Kolejna tragedia w wodzie. Wędkarz (lat 55) utopił się w stawie koło Sorczej Nózki (gm. Hajnówka). Jak informuje hajnowska policja, do tragedii doszło, gdy wędkował z kolegami i razem pili alkohol. Pijany wszedł do stawu, a potem zanurkował, aby wyłowić zerwany spławik i już nie wypłył.

Jego ciało zostało wydobyte z wody po półtoragodzinnym poszukiwaniach przez strażaków.

To ósma śmiertelna ofiara wody tego lata w Podlaskiem. Najczęstszą przyczyną utonięć jest przecenianie umiejętności pływackich, brawura oraz wchodzenie do wody po pijanemu. (ann)

12 milionów z procenta

Ponad 12 mln zł darowizn z ubiegłorocznych dochodów przekazało 299 000 podatników z Podlaskiego organizacjom pożytku publicznego, podliczyła Izba Skarbowa w Białymstoku. To rekordowa kwota od początku obowiązywania przepisu o darowiznie 1 procenta podatku dochodowego. Gdyby każdy rozliczający się podatnik z województwa przekazał 1 proc. swojego podatku, do organizacji trafiłoby prawie 13,3 mln zł. (ann)

Portal internetowy w języku polskim, rosyjskim i angielskim o Obławie Augustowskiej uruchomił Instytut Pamięci Narodowej (www.oblawaaugustowska.pl). Można na nim znaleźć wyniki dotychczasowych badań naukowych zbrodni, listy ofiar, ich zdjęcia, filmy, mapy, a także informacje o stanie śledztwa prowadzonego przez prokuratorów IPN. Wszystko to ma przybliżyć temat zbrodni opinii publicznej w Polsce i na świecie oraz przyczynić się do ewentualnego uzyskania nowych informacji.

Obława Augustowska na portalu

Obława Augustowska jest największą niewyjaśnioną zbrodnią na Polakach po II wojnie światowej. Pacyfikacja Suwalszczyzny przez NKWD i jednostki Armii Czerwonej rozpoczęła się 12 lipca 1945 r. W okolicy dwa tygodnie zatrzymano 2 000 osób. 600, podejrzewanych o powiązania z akowskim podziemiem, wywieziono. Ich los do dziś nie jest znany. Przyjmuje się, że zostali wywiezieni w okolice Grodna i zamordowani. Kolejnych 512 osób zostało wywiezionych na tereny Litwy. Rów-

nież nie wiadomo, co się z nimi stało. IPN wciąż szuka informacji, które mogłyby pomóc ustalić miejsca kaźni. Zwracał się m.in. o pomoc prawną do Rosji. Latem ubiegłego roku otrzymał od rosyjskiej Prokuratury Generalnej odpowiedź, że realizacja polskich wniosków o pomoc prawną „nie wydaje się możliwa”. Instytut zwróci się teraz o informacje w tej sprawie do Białorusi i USA. Symboliczny grób ofiar obławy z dziesięciometrowym krzyżem znajduje się w Gibach w powiecie sejneńskim. (ann)



Wydarzeniem kulturalnym weekendu w Łomży i regionie był Gościńiec Łomżyński, na który przybyły tłumy mieszkańców Łomży i turystów przejeżdżających przez nasze miasto. Tradycją festynu są mistrzostwa w jedzeniu fafernuchów oraz konkurs na najbardziej odlotowy kapelusz. Publiczność miała okazję zobaczyć występy młodych talentów, czyli wokalistów i tancerzy z MDK oraz laureatów lokalnych festiwalu muzycznych. Gwiazdą wieczoru był zespół Dżem (na zdjęciu, fot. lomza.pl).

„Nie bądź jelen”

W całym kraju ruszyła kolejna odsłona kontroli wydawania paragonów przez placówki handlowe, gastronomiczne, taksówki itd. Z drugiej strony, jak przekonuje rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku, warto mieć świadomość z korzyści płynących z brania paragonów oraz z rzetelnego ewidencjonowania obrotów na kasach fiskalnych przez przedsiębiorców. Biorąc paragon, ułatwiamy sobie złożenie reklamacji, mamy możliwość porównania cen, wspieramy uczciwą konkurencję, mamy pewność, że nie zostaliśmy oszukani, zmniejszamy szarą strefę, wiemy, że zapłacony przez nas w cenie podatek trafi do budżetu państwa.

Film tropi pirata

Film, który nagrał jeden z kierowców, pokazuje chwilę przed kolizją, do której doszło na drodze wojewódzkiej nr 677 Łomża – Ostrów Mazowiecka koło Czerwina. Widać na nim samochód, który wyprzedza w niedozwolonym miejscu, przez co inny pojazd wpada do rowu. Sprawca zbiegł z miejsca kolizji. Film można obejrzeć w Internecie na portalach społecznościowych. „To pozytywne zjawisko, trzeba tylko pamiętać, żeby takie nagrania przekazywać też Policji, która jest uprawniona do wyjaśniania tego typu wykroczeń”, ocenia Sławomir Runo, zastępca naczelnika łomżyńskiej drogówki. Policja czeka na informacje (tel 112). (ann)

ŁOMŻA

Krew od zmotoryzowanych

Trzyście i pół litra krwi oddało 30 osób w sobotę (19 lipca) w krwiobusie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, który stanął pod piwiarnią Warka w Łomży. Akcję zorganizowali pracownicy piwiarni z członkami klubów motorowych 4x4 Łomża i Wild Dogs. Rejestrowano też dawców szpiku. Latem szpitalom brakuje krwi, akcje tego typu są wręcz bezcenne.

Tańsze centralne

Średnio 1,4 proc. będzie tańsza energia ciepła w nowej taryfie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, która zacznie obowiązywać w sierpniu. Zarząd MPEC wnioskował o obniżenie stawek średnio 1 proc. Urząd Regulacji Energetyki znalazł dodatkową rezerwę kosztów 0,4 proc.

Bombowy wtorek

Przymusową przerwę w pracy od godz. 9.00 do 13.00 mieli we wtorek (22 lipca) pracownicy łomżyńskich prokuratur Rejonowej i Okręgowej, znajdującego się w tym samym budynku Pogotowia Ratunkowego i Urzędu Skarbowego. Ktoś do tych instytucji wysłał maile z ostrzeżeniem, żeby uciekali, bo w południe wybuchną bomby. Bomb nie znaleziono i około godz. 13.00 życie w obu instytucjach wróciło do normy. Policja szuka sprawcy fałszywego alarmu. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Wieża coraz tańsza

Ponad 530 000 zł kosztowała dwa lata temu, rok temu już 344 000 zł, teraz ratusz łomżyńską wieżę ciśniętą z działką, na której się znajduje, będzie sprzedawał za 424 239 zł. Jak dotąd, kupców brak. Nabywca tej charakterystycznej dla Łomży budowli musi mieć pomysł na jej zagospodarowanie, pieniądze na realizację pomysłu oraz będzie musiał się zobowiązać do rozpoczęcia remontu w ciągu dwóch lat i zakończenia robót do czterech lat od daty nabycia. W poprzedniej kadencji był kupiec, któremu bardzo zależało na kupnie wieży, ale wtedy radni powiedzieli „nie”.



Rok 1923. Czwórka ze sternikiem ŁTW po biegu. Od prawej: H. Roszkowska, H. Słowikowska, J. Szranżponka, S. Swigońska, sterniczka S. Wejmerowa z trenerem J. Wejmerem. Ze zbiorów Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży

Próbę wskrzeszenia Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego, w którym skupiało się bogactwo życia Łomży z początków XX wieku i okresu międzywojennego, podjął Społeczny Komitet, któremu przewodniczy Jerzy Lipiński.

ŁTW powstało w 1901 roku. Była to organizacja elitarna. Należał do ŁTW sam gubernator Guberni Łomżyńskiej baron Korff. Jej celem było organizowanie członkom czerpania przyjemności z położenia Łomży nad Narwią. Kilka lat później „dorobiło” się stancja wodnej nad Narwią. Stała się ośrodkiem życia kulturalnego i towarzyskiego miasta. M.in. urządzano tu huczne bale sylwestrowe oraz bale charytatywne. Gdy w roku 1916 w Łomży pojawili się legionści Józefa Piłsudskiego, łomżyńska śmietanka z ŁTW zapraszała oficerów na owe bale. W okresie międzywojennym

ŁTW rozwinęło się. W latach 1922 – 29 liczyło ponad 300 członków. Organizowało coroczne sierpniowe regaty wioślarskie na 1 200 m. Uczestniczyło w życiu wodniackim kraju. Wioślarze z Łomży startowali w ogólnopolskich zawodach. Działalność przerwał wybuch II wojny światowej. Po wojnie władze przekazały zrujnowaną przystań Lidze Morskiej, która później przekształciła się w Ligę Obrony Kraju. Działalność wodniacka zamarła. Drewniana stancja zniknęła z nad Narwii.

Czy obecna próba powrotu do chlubnych tradycji powiedzie się? Ryszard Nawrocki, kierownik nowego łomżyńskiego portu rzeczno-uwaga, że samo utworzenie klubu wodniackiego to za mało. Musi on mieć bazę do działalności. Port Łomża do tego się nie nadaje. Chyba, że zostanie przystosowany. (ann)



Przystań Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego przed II wojną światową

Zamknięty most w Nowogrodzie



Całkowicie wyłączony z ruchu będzie od 25 lipca (piątek) do 8 sierpnia włącznie remontowany most na Narwi w Nowogrodzie. Objazdy z Łomży wyznaczone są przez Piątnicę, Czarnocin, Włodki, Chłudnie, Kupnę, Serwatki (około 42 km) oraz Kisielnę, Korzeniste (około 52 km).

Jak dojechać na cmentarz?

Całkowicie zamknięty dla ruchu jest od poniedziałku (21 lipca) odcinek przebudowywanej ul. Przykoszarowej w Łomży od ul. Niemcewicza do Handlowej. Dojazd do cmentarza i zakładów pogrzebowych jest zapewniony ulicą Śniadeckiego. Taka organizacja ruchu będzie obowiązywać około miesiąca. Zakończenie wszystkich robót na Przykoszarowej przewidziane jest w drugiej połowie października.

Zimna woda w kranach

Od 28 lipca (poniedz.) do 2 sierpnia potrwa przerwa w dostawie ciepłej wody do budynków zasilanych energią ciepłą z miejskiej sieci ciepłowniczej w Łomży, przypominają MPEC i administratorzy mieszkań. W tym czasie wykonane zostaną prace konserwacyjne oraz remont wierzchołka komina, co wymaga całkowitego wyłączenia ciepłowni miejskiej.

II LO najlepsze w Łomży!

98,9 proc. uczniów zdało maturę w II LO im. M. Konopnickiej. To najlepszy wynik w Łomży. W I LO im. T. Kościuszki zdało 98,5 proc., poinformowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna.

Zapisy na pielgrzymkę

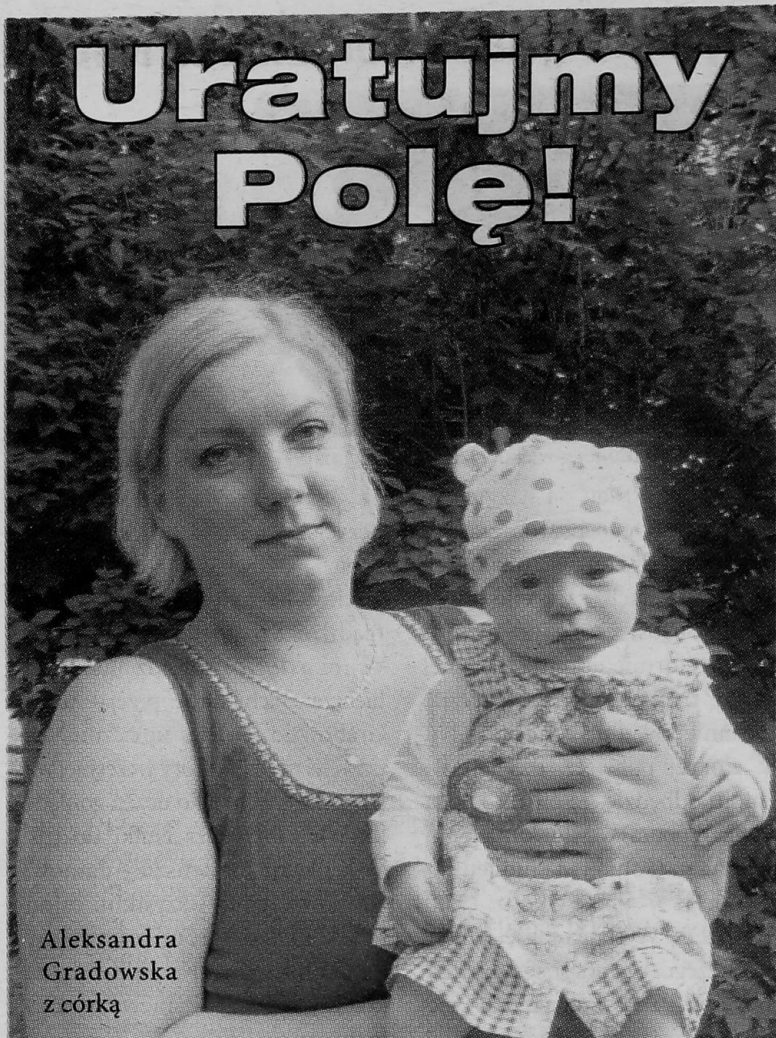
27 – 30 lipca u proboszczów w parafiach Diecezji Łomżyńskiej można się będzie zapisać na XXX Łomżyńską Pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę. Zapisywać się można także od niedzieli (27 lipca) w sekretariacie Pielgrzymki w Łomży (ul. Sadowa 3, Instytut Teologiczny, w godz. 11.00 – 13.00 i 16.00 18.00). Pielgrzymka wyruszy z Łomży spod katedry 1 sierpnia o 7.00.

Pani doktor powiedziała, że córeczka ma jakiś szmer nad sercem, że to się zdarza po porodzie, ale na wszelki wypadek wykonaj echo serca. Zabrała malutką. Nie zdążyłam zgłębić tej informacji, bo lekarka przyszła znówu chyba po trzech minutach. Teraz powiedziała, że córeczka ma poważną wadę serca. Że za moment będzie karetka i zostanie przewieziona do Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, a stamtąd helikopterem do Krakowa lub Warszawy”, opowiada Aleksandra Gradowska z Wysokiego Mazowieckiego.

„Maminka, daj mamie buzi”, powiedziała do dziecka pielęgniarka i zabrała maleństwo.

Apolonia urodziła się 24 marca. Ciąża dobrze przebiegała, była donoszona, poród w terminie, w chwili urodzenia dostała 10 punktów.

„Po cesarskim cięciu nie mogłam się ruszyć z łóżka, nie mogłam z nią jechać do innego szpitala, w rozpaczy nie wiedziałam, co robić. Zadzwoiłam do mamy i męża w Wysokim Mazowieckiem. Przyjechali natychmiast. Badania kliniczne potwierdziły diagnozę, ale lekarze stwierdzili, iż stan jest na tyle stabilny, że dziecko nie będzie natychmiast przewożone.



Aleksandra Gradowska z córką

Kilka dni później Apolonia została z mamą przewieziona karetką Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Na operację serca. Wówczas okazało się, że oprócz wrodzonego prze-

łożenia pni tętniczych, lekarze odkryli ubytki międzykomorowe i międzyprzedsionkowe. Konieczna była druga operacja. Pięć dni później stan Poli znów się pogorszył, zarastała przegroda

serca, wystąpił częstokurcz. Lekarze trzeci raz otworzyli jej klatkę piersiową...

Po dwóch miesiącach wróciły do domu w Wysokim Mazowieckiem. Ale Pola musi przejść jeszcze dwa zabiegi na otwartym sercu. W Centrum Zdrowia Dziecka czeka się na nie długiej kolejce. Gradowscy skontaktowali się z prof. Edwardem Malcem, który kieruje Uniwersytecką Kliniką Kardiochirurgii Dziecięcej, Chirurgii Wad Wrodzonych Serca w Münster w Niemczech. To światowej sławy specjalista od najbardziej złożonych wad serca niemowląt. Operował dzieci z różnych krajów Europy, wśród nich około 400 z Polski.

„Potwierdził, że jest ratunek dla Poli. Czekają ją dwie operacje, ale pierwsza musi być wykonana jak najszybciej, w szóstym miesiącu życia”, mówi Aleksandra.

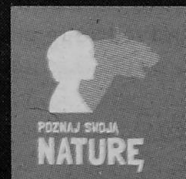
Operacja kosztuje około 30 000 euro. Gradowscy nie mają takich pieniędzy...

MARIA TOCKA

Wszystkim, którzy chcą pomóc w ratowaniu życia Poli podajemy konto: Stowarzyszenie „Bliżej Ciebie”, ul. Ludowa 19, 19-200 Wysokie Mazowieckie, nr rachunku: 3787740000007697520000010 z dopiskiem „Darowizna na leczenie Poli”

Poznaj mnie – poznaj siebie

i dowiedz się, jak łączy Nas
obszar Natura 2000



Koncert Andrzeja Piasecznego

Dni Narwi,
Narew, 26 lipca, godz. 21.00

www.poznajnature.pl



Tańszy burmistrz

9 750 zł brutto wynosi wynagrodzenie burmistrza Szczuczyna Artura Kuczyńskiego. Zostało ustalone przez radnych w grudniu 2010 roku i nie zmieniło się w czasie kadencji (poprzednik brał 11 628 zł brutto). Artur Kuczyński nie korzysta z telefonu służbowego opłacanego przez gminę (oszczędność 61 zł miesięcznie), nie bierze ryczałtu na samochód (w porównaniu z poprzednią kadencją oszczędność 216 zł miesięcznie), nie rozlicza delegacji służbowych na trasie Szczuczyn – Grajewo (poprzednik rozliczał ich około 50 rocznie). Ponadto zmniejszył o ponad 40 proc. (z 83 do 50 gr) koszt jednego kilometra delegacji służbowej w Urzędzie Miejskim i wszystkich jednostkach podległych gminie, co spowodowało spadek o połowę ilości wyjazdów służbowych (np. w Urzędzie Miejskim z około 400 do 200 rocznie).

Podsumowując, obecny burmistrz, w porównaniu z poprzednim, kosztuje gminę Szczuczyn mniej prawie 30 000 zł rocznie. (ann)

Co w wakacje dla dzieci?

Na półkolonie od 4 do 14 sierpnia w Zabelu zaprasza dzieci (od 6 do 16 lat) Centrum Kultury gminy Kolno.

Z nowego boiska przy Zespole Szkół w Grabowie może korzystać młodzież szkolna i pozaszkolna. Dyżurują nauczyciele.

Na Mistrzostwa Piłki Plażowej w Kolnie zaprasza 16 i 17 sierpnia parafia Chrystusa Króla Wszechświata.

W świetlicy środowiskowej Stokrotka w Kolnie do dyspozycji dzieci są dwie sale komputerowe, gry i zabawy, stół do tenisa.

Uczniowie z Kolna mają 50 proc. zniżki za wstęp na basen.

Na zajęcia sportowe (godz. 10.00 – 14.00) na boiskach „Orlika” oraz w świetlicach wiejskich w Porytem, Dzięgielach i Rostkach, zaprasza dzieci Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Stawiskach. W sierpniu wyjazd do ZOO w Warszawie.

Dojrzałe „Nadbiebrzańskie Nutki”



Lata 70 minionego wieku. Dziewczęca grupa z LO. Fot. MDK Goniądz

Śpiewają 50 lat! Są wizytówką Goniądza. W najlepszych czasach, gdy zdobywali laury na ogólnopolskich festiwalach, szczyliło się nimi całe Białostockie, a od 1975 roku, po reformie administracyjnej Gierka, Łomżyńskie. Historyczne spotkanie „Nadbiebrzańskich Nutek” z okazji półwiecza działalności zespołu odbędzie się 25 – 26 lipca (piątek – sobota) w Miejskim Domu Kultury w Goniądzu. Jubileuszowy koncert w sobotę o godz. 15.00 w sali MDK. Wystąpią soliści i duety z pierwszego, legendarnego już składu „Nutek”. Po koncercie bal pięćdziesięciolecia we Dworze Bartla!

Zespół założyła w 1964 roku nauczycielka muzyki z Goniądza Lucyna Drugowicz. Śpiewali i grali w nim utalentowani uczniowie goniądzkiej Szkoły Podstawowej i LO. W roku 1969 prowadzenie „Nadbiebrzańskich Nutek” przejął Adam Grabowski, świeżo upieczony nauczyciel muzyki, który wcześniej występował w nim jako uczeń goniądzkiego LO. Prowadzi „Nutki” do dziś!

Z okazji Jubileuszu Adamowi Grabowskiemu, wszystkim członkom i instruktorom zespołu, byłym i obecnym, „Kontakty” życzą kolejnych 50 lat ze śpiewem na ustach! (ann)

Przygoda z ZMW



Wakacyjną przygodę na półkoloniach w szkołach w Radziłowie, Słuczu i Klimaszewnicy, organizowanych przez Związek Młodzieży Wiejskiej w Warszawie, rozpocznie w poniedziałek (28 lipca) 50 dzieci i młodzieży z gminy Radziłów.

Koncert w oktawę

Zespoły folklorystyczne Islamey z Adygei (Rosja) oraz Vingis z Wilna (Litwa) wystąpią w sobotę (26 lipca, godz. 18.00) w sali MDK w Grajewie w ramach Festiwalu Podlaska Oktawa Kultur. Wstęp wolny.

Łomot w kukurydzy?

Patrol chciał zatrzymać pijanego rowerzystę, mieszkańca wsi Sojczyn Borowy (gm. Grajewo). Ten jednak uciekł w kukurydzę. Policjanci złapali go, a ponieważ stawiał opór, zastosowali środki przymusu bezpośredniego. To oficjalna wersja zdarzenia. Zatrzymany twierdzi, że policjanci bez żadnego powodu spuścili mu „łomot w kukurydzy”. Sprawę ma wyjaśnić grajeńska prokuratura.



Kościół parafialny w Turośli

Hojnie na remont

Od półtora miesiąca kontynuowany jest remont zabytkowego kościoła w Turośli. To już trzeci etap prac. Inicjatorami wcześniej byli mieszkańcy gminy z wójtem. Poprzedni proboszcz nie był zainteresowany remontem świątyni. Gmina zabiegała o pieniądze u wojewody i w ministerstwie, a sołtysi i radni organizowali zbiórkę wśród parafian.

W tym roku 100 000 zł da-

ło na remont Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a marszałek województwa 30 000 zł. Zbiórkę wśród parafian prowadzi nowy proboszcz ks. Jan Kisłowski. Ofiary są hojniejsze, bo ludzie widzą, że ksiądz sam nadzoruje prace budowlane i pomaga.

Kościół parafialny w Turośli jest zabytkiem z XIX wieku i wszystkie prace uzgadniane są z konserwatorem zabytków.

Potrzebna krew



Krew będzie można oddać w piątek, 25 lipca (godz. 9.00 – 13.00), w Kolnie w ambulansie na parkingu przed Urzędem Miasta.

Fałszywy alarm

We wtorek, 22 lipca, policja i straż pożarna otrzymała informację z Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Białymstoku o podłożeniu bomby w Urzędzie Skarbowym w Kolnie. W budynku mieści się także Urząd Miasta i Urząd Gminy. Był to fałszywy alarm.

Most naprawiony

Zakończył się remont mostu na Skrodzie w Zaskrodiu (gm. Kolno).

Sierpniowa matura

Tylko 2 uczniów oblało maturę ze 105 zdających w I LO w Kolnie. Przed nimi sierpniowa poprawka. W kraju nie zdało egzaminu 29 proc. maturzystów.

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura znieśie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka, a to znajdujemy grzyba giganta lub złowimy wielką rybę. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności.

Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. 86 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Śpiewnik kurpiowski

120 pieśni kurpiowskich zebranych i śpiewanych przez zespoły śpiewacze z Nowej Rudy i Turośli, do tej pory przekazywanych z pokolenia na pokolenie, zapisała w nutach prof. Dorota Sapiecha-Sroczyńska z Uniwersytetu Muzycznego F. Chopina w Warszawie. W ten sposób zachowany zostanie tradycyjny śpiew kurpiowski, charakterystyczny dla tego regionu. Bez nut śpiewacy następnych pokoleń mogliby zmieniać wyko-

„Profesor przyjeżdżała na nasze próby, słuchała melodii i tworzyła nuty. Pracowaliśmy od października ubiegłego roku. I powstał śpiewnik ze słowami pieśni i zapisem nutowym. Poza tym zespoły z Kapelą Kurpiowską nagrały płytę. Jest na niej 18 pieśni, które najwierniej opowiadają naszą i naszego regionu historię”, powiedziała dyrektor GOK, kierownik artystyczny obu zespołów Iwona Potaś. Jest autorką pomysłu stworzenia i wydania śpiewnika.

W tym roku zespół z Turośli będzie świętował 25 lat, zespół z Nowej Rudy jest dwa lata młodszy. Śpiewnik i debiutancka płyta ukaza się wkrótce, a jej premiera odbędzie się w drugą niedzielę września w czasie „Kartofliska”.

Listy



Bez chodnika i bez przejścia

Myślałem, że rozwiązanie komunikacyjne w sąsiedztwie nowego basenu i Gimnazjum im. Noblistów w Łomży jest przejściowe i wkrótce zostanie zmienione. Ale okazało się, że tak nie jest. Zwracam uwagę, że w tym miejscu chodnik kończy się przy budynku basenu i uczniowie gimnazjum muszą chodzić trawnikiem (co widać na załączonym zdjęciu) albo ... po błocie. Z drugiej strony gimnazjum chodnik urywa się tuż przed szkołą. Poza tym, przy Gimnazjum nie ma żadnego wyznaczonego przejścia dla pieszych. A po wybudowaniu bloku przy ulicy Broniewskiego wzdłuż szkolnego parkanu jest jezdnia. Nieważne, czy ruch jest duży, czy niewielki, bo niebezpieczeństwo może zdarzyć się zawsze. Chyba tu ktoś zapomniał o bezpieczeństwie młodzieży i dorosłych.

Załączając zdjęcia wierzę, iż przed nowym rokiem szkolnym władze miasta zmienią tę sytuację.

Tadeusz K.

(nazwisko znane redakcji)

Łomża

Wyręczanie nauczycieli

Obserwuję, że teraz wakacyjny wypoczynek dzieci organizują głównie parafie. Dobrze, że są tacy księża, którym „chce się chcieć”. Wyjeżdżają z dziećmi nad morze i w góry. Organizują biwaki i wycieczki rowerowe,

przy parafiach półkolonie, różne spotkania, rozgrywki, ogniska. Pracy organizacyjnej z pewnością jest dużo, ale radzą sobie, choć przecież nie uczyli się prowadzenia zajęć z dziećmi. Kiedyś wakacyjny wypoczynek organizowali dzieciom nauczyciele. Są chyba lepiej przygotowani do tego niż księża. Ale, niestety, większość z nich nie podejmuje się trudu zorganizowania wakacyjnego wyjazdu lub chociażby półkolonii na szkolnych obiektach. Szkoły stoją puste. Nauczycieli wyręczyli księża.

Mirosława Kalinowska

Zambrów

Kontrolne dyżury

Jest upalnie. Pogoda sprzyja psuciu się nietrwałych produktów żywnościowych. Nieświeże jedzenie można skontrolować. Ale jak to zrobić, gdy służby kontrolujące pracują tylko do godziny piętnastej albo szesnastej. Myślę, że warto latem wprowadzić wydłużony czas ich pracy albo jakieś dyżury.

Marek Sobol

Kolno

Zamordowali 300 patriotów

23 lipca 1943 r. z łomżyńskiego więzienia Niemcy wywieźli ciężarówkami aresztowanych wcześniej w Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem Polaków, w większości związanych z Armią Krajową. Po dotarciu w okolice Sławca poprowadzili ich w pobliże starych, płytkich okopów i zabili strzałem w tył głowy. Po egzekucji ciała ofiar zasypali ziemią, a dla

zatarcia śladów miejsce pochówku zostało przez Niemców polane sodą kaustyczną.

Informacja o tym wydarzeniu szybko rozeszła się wśród rodzin pomordowanych m.in. dzięki Feliksowi Jankowskiemu ze Sławca, który obserwował z daleka całą egzekucję. Ponadto następnego dnia żandarmi z Miastkowa polecili sołtysowi, aby dziesięciu wyznaczonych przez niego ludzi zakopało należycie ciała, zrównując okop z otaczającym terenem. W lesie koło Sławca podobnych egzekucji hitlerowcy dokonywali także później.

Według zachowanych relacji, w związku z napływającymi do Zambrowa informacjami o dokonanej egzekucji na jej miejsce przybyli niektórzy członkowie rodzin zamordowanych. Były wśród nich żony sierż. Zygmunta Kuleszy i organisty Czesława Roszkowskiego oraz Jan Czartowski. Wiadomość o dokonanej w okolicach Sławca zbrodni została odnotowana także w dokumentach Delegatury Rządu, m.in. „Przeglądzie ważniejszych wydarzeń w kraju z sierpnia 1943 r.”. O mordowaniu więźniów z łomżyńskiego więzienia wspominały też depesze przygotowane dla działających na zachodzie rozgłośni radiowych. Podkreślano w nich fakt mordowania polskiej inteligencji oraz podawano znacznie wyższą niż w rzeczywistości liczbę ofiar.

Minęło wiele lat, nim w znacznej odległości od tego miejsca stanął krzyż i kamień z napisem mówiącym o zbrodni. Według Janusza Kuleszy około 1948 r. dokonano ekshumacji, a szczątki ofiar przewieziono do Zambrowa i pochowano na cmentarzu. Rodziny pomordowanych ufundowały także pomnik, na którym umieściły nazwiska członków Armii Krajowej, rozstrzelanych w okolicach Sławca. Paradoksem historii pozostaje fakt, że wiele lat po zakończeniu wojny ofiary te nazywano „zakładnikami”, odmawiając im uznania ich poświęcenia i przynależności do struktur AK. Odpowiednia tablica i świadczący o tym napis pojawiły się dopiero w 1993 r.

dr Krzysztof Sychowicz

Łomża

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI —

Medale za pamięć

Medalami Pro Patria „za szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej” odznaczni zostali w czasie obchodów 71. rocznicy zbrodni w miejscowości Krasowo Częstki (17 lipca) wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński oraz wiceprezes Koła Związku Sybiraków w Wysokiem Mazowieckiem Włodzimierz Kostro. Medale przyznaje Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Dyrektor Zespołu Szkół w Nowych Piekutach Danuta Wyszynska została uhonorowana Srebrnym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci „za szczególne zasługi w opiece nad Miejscem Pamięci Narodowej w Krasowie Częstkach”.



— POWIAT ZAMBROWSKI —



„Zaczęły się żniwa od jęczmienia ozimego, a teraz zbierane jest pszenżyto, pszenica ozima i rzepak. Ale ruch na polach zacznie się dopiero za tydzień”, powiedział główny specjalista ds. zbóż w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie Andrzej Markowski.

Żniwa w Podlaskiem zaczęły się bez opóźnienia, pogoda dopisuje. Jedynie intensywna burza w gminie Poświętne położyła trochę zbóż.

Fuzje i „Klukowisko”

„Obie szkoły są razem, w jednym budynku, na jednej działce. Ze względów ekonomicznych od 1 września łączymy je w Zespół Szkół”, powiedziała sekretarz gminy Klukowo Henryka Szklaruk.

Dotąd Szkoła Podstawowa i Gimnazjum miały swoich dyrektorów. Gimnazjum kierował Stanisław Kotowski, podstawówką Włodzimierz Słonecki. Nowym dyrektorem Zespołu jest wyłoniony w konkursie Paweł Klepacki, dotychczasowy dyrektor Szkoły Podstawowej w Łuniewie Małym. Nie wiadomo jeszcze, kto od września będzie nowym dyrektorem szkoły w Łuniewie Małym.

Połączenie szkół nie jest jedy-

ną symbiozą w gminie, która ma przynieść oszczędności. 1 lipca połączone zostały Gminny Ośrodek Kultury w Klukowie, Świetlica Wiejska w Kuczynie, Gminna Biblioteka Publiczna w Klukowie i jej filie w Kuczynie oraz Wyszczonkach Kościelnych. Działają pod nazwą Gminnego Ośrodka Kultury.

W niedzielę, 27 lipca (od godz. 16.00) GOK organizuje festyn Klukowisko. W programie występy Rokietnicy z Kulesz Kościelnych, niezwykle akrobacje rowerowe w wykonaniu artysty i sportowca Piotra Bielaka (10 lat na scenie, 270 występów na żywo), kraina zabawy dla dzieci, fajerwerki i zabawa dla wszystkich.

2 000 000
na szkołę



2 mln zł dofinansowania na dofinansowanie budynku Zespołu Szkół z wymianą źródła ciepła otrzymała gmina Sokół.

Koncert Berehinya

Koncert ukraińskiego zespołu Berehinya odbędzie się w ramach VII Podlaskiej Oktawy Kultur 25 lipca (godz. 18.00) w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

Kolarze w Wysokiem Mazowieckiem

57. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Dookoła Mazowsza 31 lipca zakończy IV etap w Wysokiem Mazowieckiem, a 1 sierpnia wystartuje w V etapie.

Festiwal w Waniewie

VIII Festiwal Muzyki Ludowej „Dawne Pieśni – Młode Głosy” odbędzie się w niedzielę (27 lipca) w czasie odpustu w Waniewie. W programie także „zabawa pod gwiazdami”.

Ks. bp. Janusz Stepnowski w miejscu objawienia w Ostróźnie

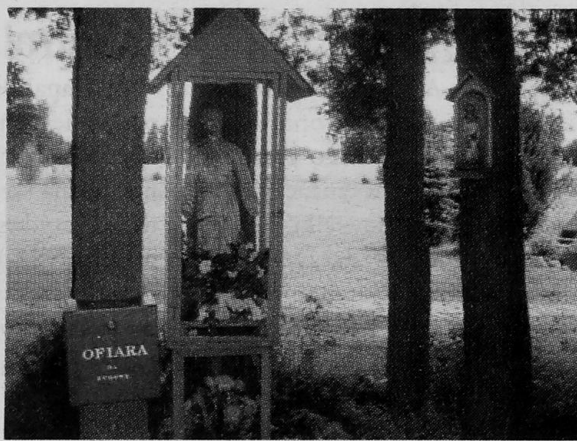
Jezus zawołał „Zaczekaj!”

W ciepły poranek, 30 lipca 1984 r. Pan Jezus objawił się zakonniczy Czesławie Polak. Jak opowiadała później „Kontaktom”, szła skrajem sosnowego lasu, gdy usłyszała, że ktoś zawołał: „Zaczekaj”. Stała, obejrzała się. Od strony pola obok lasu z pochyloną głową szła w jej kierunku ubrana w jasną szatę postać. Rozpoznała w niej Pana Jezusa. Zatrzymał się na skraju lasu i... zniknął. Czesława Polak nie mogła uwierzyć, że Pan Jezus był prawie obok niej. Myślała, że to jakieś złudzenie. Ale... zostały ślady stóp Pana Jezusa w miejscu, w którym zniknął. Po tym spotkaniu Czesława Polak doznawała kolejnych objawień. Pan Jezus polecił jej zadbać o miejsce ze śladem jego stóp i obok pobudować kapliczkę. „Ja ci w tym pomogę”, zapewnił Czesławę Polak.

Zakonnica otoczyła miejsce ze śladem stóp płotkiem. Przychodziła tu i w czasie modlitwy widziała obrazy „budowania” kaplicy. Spotykały ją kolejne

objawienia, powiedziała o nich misjonarzowi Piotrowi Zabielskiemu. Po roku od pierwszego spotkania z Panem Jezusem na swojej rodzinnej działce postawiła jego figurę. We wrześniu 1985 r. poświęcił ją

ówczesny proboszcz Szumowa ks. Marian Czerwiński (zm. w 2009 r.). Czesława Polak zaczęła mówić o swoich objawieniach. Niektórzy wątpili. Ci, którzy wierzyli, przyjeżdżali modlić się do Ostróznego, zatrzymywali się na skraju lasu w miejscu śladów stóp Pana Jezusa. Przyjeżdżali pielgrzymi z sąsiedztwa, dalszych okolic, różnych stron Polski. Zostawiali kartki z wypisanymi intencjami i wpisywali podziękowania za otrzymane łaski, za wysłucha-



Kapliczka z figurą Pana Jezusa w miejscu pierwszego objawienia ne prośby. Czesława Polak na rodzinnej działce za ofiary ludzi zaczęła budowę kaplicy. Przed kaplicą stanęły figury Niepokalanej Serca Maryi, Pana Jezusa oraz ufundowana przez Władysława Polaka (brat Czesławy) z Szumowa figura św. Ojca Pio.

30 lipca (godz. 11.00), w 30. rocznicę pierwszego objawienia w Ostróźnie zostanie odprawiona uroczysta msza święta z udziałem ordynariusza diecezji ks. bp. Janusza Stepnowskiego.

Potrzebna krew



Krew będzie można oddać we wtorek, 29 lipca (godz. 8.30 – 14.00) w Zambrówie w ambulansie na parking przy sklepie LIDL.

Bez wyborów

Nie będzie wyborów uzupełniających do Rady Miasta Zambrów po rezygnacji z mandatu radnego Krzysztofa Sobuty, wobec którego prowadzone jest postępowanie lustracyjne, poinformował komisarz wyborczy sędzia Jan Leszczewski. Nowe wybory samorządowe odbędą się 16 listopada.

Nowa droga

Starosta zambrowski i wójt gminy Szumowo za milion złotych wybudowali drogę powiatową Głęboz Wielki – Rząśnik, łączącą województwo podlaskie z mazowieckim, powiaty zambrowski z ostrowskim.

Żywoć w złotej klatce

Po 28 latach małżeństwa „walczę o rozwód” i to nie z powodu zdrady czy alkoholizmu.

Żyłam w „złotej klatce”. Nie pracowałam, bo umówiliśmy się na początku, że zajmę się domem, a on będzie na ten dom pracował. Robił to z różnym skutkiem, ale to już teraz nie ma znaczenia.

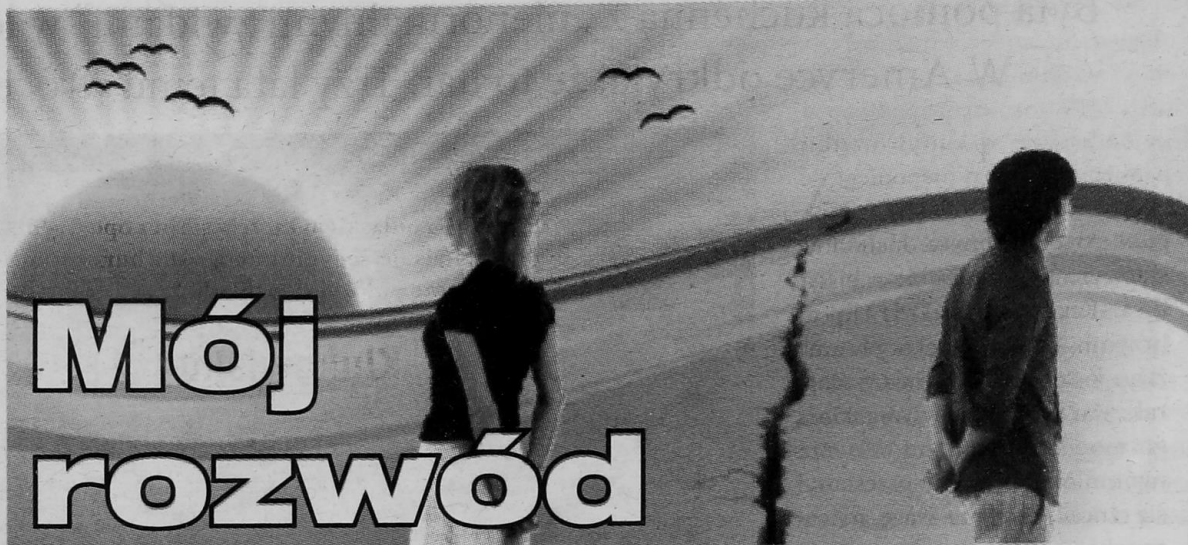
Najgorsze w tym wszystkim było to, że ja nie miałam swoich pieniędzy. Mój mąż stosował zasadę „zakupy na bieżąco z nim”. Mówiłam sobie przez lata, że jeżeli dzieci mają zapewniony byt i pełną rodzinę, moja walka o mnie samą nie ma tu większego znaczenia. Parę razy podejmowałam próbę podjęcia pracy, ale mój mąż uważał, że dzieci muszą mieć matkę w domu i nie wyraża zgody na takie rozwiązanie. A jeżeli na siłę postawię na swoim to o moje zarobki zmniejszy budżet domowy.

Takie życie przez wiele lat zaczęło we mnie gromadzić złość obojętności, chociaż na zewnątrz chodziłam uśmiechnięta i serdeczna dla całego otoczenia. 11 lat temu mąż przeszedł operację usunięcia nerki z powodu nowotworu. Staralam się za wszelką cenę pomóc mu w tych trudnych chwilach. Wycięcie tej nerki okazało się skuteczne. Jednak mój mąż przy mocnym poparciu swojej rodziny do dzisiaj nie pracuje, bo twierdzi, że w dalszym ciągu jest chory. Dodam, że od 9 lat nie bierze żadnych lekarstw ani nie przechodził żadnego cyklu leczenia.

Siedzieliśmy w domu razem 24 godziny na dobę i w pewnym momencie zauważyłam, że już ze sobą nie potrafimy w ogóle rozmawiać. Zapytałam go kiedyś, czy zamierza wreszcie wrócić do zarabiania pieniędzy? Odpowiedział, że jest chory i skoro tak stawiam sprawę, to mogę iść do pracy i utrzymywać dom. Tylko, że ja w wieku 50 lat bez „lat pracy” żadnej szansy w jej znalezieniu nie mam.

I chyba to było tą kroplą, która przelała dzban goryczy. Postanowiłam się rozwieść. I dodam jeszcze, że nie zostawiam mego męża w chorobie tylko w nieudacznictwie, które mnie zaczynało zabijać.

Iwona z Zambrowa



Żywoć z Kiepskim

Jestem 3 i pół roku po ślubie i od pół roku poważnie zastanawiam się nad rozwodem. Znamy się 10 lat. Jesteśmy młodymi ludźmi. Mój mąż jest taki, że jak się go nie popchnie to nic nie zrobi (nie rozumiem w ogóle, jak z nim wytrzymałam 10 lat). Mamy taki sam zawód, myślałam, że razem będziemy prowadzić firmę, że będzie fajne szczęśliwe życie. A tu urodziło się dziecko i zamiast się cieszyć, że jest zdrowe, nie ma dnia bez awantury. Mój mąż nie jest mną zainteresowany nawet seksualnie (jestem zadbaną, ładną kobietą), nie mamy żadnych planów. Nasze życie wygląda tak, że każdy siedzi w innym pokoju. Rozmawialiśmy o tym, mówi, że chce się zmienić, ale już nie wierzę. Czy mam czekać, aż urodzi się drugie dziecko (pewnie znowu z mojej inicjatywy?). Boję się odejść, ale czuję, że to się nie zmieni i skończy się moją nerwicą albo, co gorsza, dzieckiem.

Ludzie, zastanówcie się trzy razy jak bierzecie ślub, bo to nie jest tylko papiererek tylko bardzo poważne zobowiązanie.

Marzena z Kolna

Żywoć z katem

Moja małżeństwo trwało 14 lat plus 5,5 roku „chodzenia”. Mąż nie pił, nie palił, nie lumpił się, pracował, całkiem dobrze zarabiał. Jakies 1,5 roku po ślubie mieliśmy już swoje mieszkanie, kompletnie wykończone, praktycznie nowy samochód (maluszek) i zero długów. Do pełni szczęścia brakowało mi tylko dziecka. I tu zaczęły się schody, bo jak się okazało, dziecka brakuje tylko mnie. Na początku bardzo spokojnie chciał mi wyper-

swadować ten pomysł twierdząc, że mamy czas (nie mieliśmy jeszcze 25 lat), żebyśmy troszkę poużywali życia, podróżowali. W sumie był to jakiś pomysł, ale mój instynkt macierzyński był jakiś uparty i w nosie miałam podróże i używanie, chciałam dziecka. Żeby się nie kłócić i dogodzić mężowi postanowiłam nie naciskać i używać, ale los chciał inaczej. Z Bożą pomocą (bo inaczej nie można tego nazwać) jakimś cudem zaszłam w ciążę. Mojego męża doprowadziło to do wściekłości tak dużej, że czytał śmierci dziecku i mnie. Przeżyłam szok. Sielanka znikła, bo byłam tak beczelna, że zrobiłam coś wbrew jego woli. Narodziny córki jakby go odmieniły. Po swoim pokochał ją i nawet się zajmował. Myślałam, że zdarzył się cud. Pozory. Ślepa, zakochana przez wiele lat nic nie widziałam, a raczej widzieć nie chciałam. Dziecko chore, trzeba jechać do lekarza: wali mnie to, niech twój ojciec jedzie. Spokojnym i normalnym głosem mówił do córki, że jak będzie niegrzeczna to mamusia znajdzie sobie innego tatusia, a ją odda do domu dziecka. Gdy dzwonił telefon, on mówił, że to po nią z domu dziecka. Wcisnął jej, że długie włosy to głupota i jak nie da obciąć, to ją w nocy ogoli do łysa. Mówiłam mu, że tak nie można, ale on się śmiał. Troszkę przytyłam, zaczął mnie wyzywać do grubych hipek itp. Zaczął wytykać, że nic nie umiem, marnuję mu życie... Nie pomagał w niczym. Wraczał z pracy i spał. Marzyło mi się drugie dziecko, ale on słyszeć nie chciał. Wszystkie moje koleżanki były głupie i miałam zakaz przyprowadzania ich do domu a najlepiej i spotkania się. Z wię-

szością znajomych i rodziny skłócił mnie. W końcu zaczął mnie śledzić, sprawdzać i wszędzie widział kochanków. Zrobił mi nagie zdjęcie w kąpielni i wysłał do gazety, bo za opublikowanie mógł dostać 100 zł tyle, że nie wiedział, że potrzeba mojej zgody. Wyzywał mnie, córkę i jej koleżanki, małe dziewczynki.

Pierwszy raz o rozwodzie myślałam na łóżku porodowym. Dzień wcześniej, ze skurczami zostawił mnie 3 km od domu na mrozie 15 stopni. W nocy, w tenisówkach. Dziecko się urodziło, mnie przeszło. Potem myśli wracały, ale był strach. Zarabiałam za mało, żeby się samej utrzymać, bałam się samotności.

Pewnej nocy usłyszałam płacz córki. Nie chciała się przyznać czemu płacze, ale w końcu wyduła, że przez tatę. Wówczas zrozumiałam, że mieszkanie z nim to dla niej krzywda. Napisałam pozew i zostawiłam na wierzchu łudząc się jak głupia, że coś to zmieni. Wściekł się, a potem gdzie się dało robił mi opinię dziwki, która puszcza się wszędzie i z każdym. Jedyne jego dobre gest i jego matki to chwilowe zostawienie nam mieszkania. Możemy tu mieszkać dopóki córka nie pójdzie na studia. Ale nic za darmo. Mam się rzec alimentów. To była kolejna głupota którą zrobiłam, ale chciałam mieć spokój i pewny dach nad głową.

To tylko małeńki obraz tego, co się działo. Spędziłam z psychicznym katem 14 lat i o 14 za dużo. Nie jest mi lekko. Ledwo wiąże koniec z końcem, ale mam święty spokój, szczęśliwe i radosne dziecko, które o ojcu nawet słyszeć nie chce. No to się wygadałam...

Anna z Wysokiego Mazowieckiego

Była pomocą kuchenną z „nienormalnymi zwidami” w łomżyńskiej bursie.
W Ameryce odkryła, że to dar. Trzy lata temu wróciła do Łomży...

I

Matka Haliny pracowała w sklepie rybnym. Halina ze starszym bratem Jurkiem biegali czasem do sklepu. Była tam olbrzymia kadź, w której pływały żywe karpie. Matka brała podbierak, wyląwiała karpia, uderzała go mocno specjalnym drewnianym młotkiem, a gdy przestawał się rzucać, kładła na wagę, potem zapakowanego w papier wręczała klientce. Halina miała wtedy 8 lat. Coś jej nie pozwalało oderwać wzroku od miotających się w siatce karpie, otoczonych srebrzystą poświatą. Zauważyła, że gdy matka zadaje rybie cios młotkiem, poświata gaśnie. Było jej żal karpie. „Nie gaś go, tak ładnie świeci!”, zawołała pewnego razu. „Co ty wygadujesz. Nie przeszkadzasz, idź do domu”, zdenerwowała się matka.

Pewnej nocy obudził ją hałas. Wyszła ze swojego pokoju. Zobaczyła, jak matka, ubrana tylko w nocną koszulę, wybiega na balkon, a za nią biegnie ojciec. Choć było ciemno, widziała ich doskonale, gdyż otaczała ich poświata, czerwona wokół ojca i srebrzystofioletowa wokół matki. Matka przełożyła nogę przez poręcz balkonu i ...zniknęła w ciemności. Ojciec wychylił się przez barierkę i krzyczał. Halina zaczęła płakać. Po chwili jej brat Jurek wybiegł z domu, na pomoc matce. Wróciła do łóżka, trzęsąc się ze strachu. Była świadkiem jednej z kłótni rodziców. Wtedy przed pijanym ojcem matka uciekła z mieszkania na piętrze po drzewku, które rosło pod balkonem...

II

Od tego czasu, ilekroć wychodziła z domu, a potem wracała, zawsze po kolorze poświaty, otaczającej rodziców poznawała, czy się kłócą, czy panuje między nimi zgoda. Na widok czerwieni, włosy jeżyły się jej na głowie, czuła mrowienie w karku i ogarniał ją paniczny strach.

Następnego dnia matka przytrzymała się do trzeźwego już ojca, nadszaskakiwała mu i wyglądała



Wróżka

ła na szczęśliwą. Jednak cały czas jarzyła się wokół niej czerwona poświata. Halina zrozumiała, że matka ukrywała, tłumila w sobie nienawiść do ojca. Ojciec dawał się zwiść, ona nie, bo widziała to, czego inni nie widzieli. Czuła się tak, jakby robiła coś złego...

Wiele lat później podpity družba na weselu Jurka wypchnął ją z wesela na ciemne schody, chwycił i przycisnął do ściany. Ciemność nagle rozjarzyła się upiornym światłem. Halina poczuła dziwną siłę, która wydobyła się z niej i uderza w chłopaka. Družba przewrócił się i spadł ze schodów. Leżał nieruchomo, a w jej głowie coś krzyczało, że go zabiła. Na szczęście, upadek tylko go zamroczył...

Po tym zdarzeniu doszła do wniosku, że jest nienormalna. Zamknęła się w sobie, zaczęła stronić od koleżanek. Opuściła się w nauce. Często ogarniała ją

dziwna panika, po której dostrzegła wokół ludzi to światło....

III

Ojciec wyjechał do USA, gdzie mieszkali jego dwaj bracia i matka. Halina miała już 30 lat, pracowała jako pomoc kuchenna w szkolnej bursie w Łomży. Po rozbłyskach szkarłatnej aury dostrzegała, jak złości to matkę, która zarzucała jej brak ambicji i po cichu gardziła jej staropanieństwem. Przy ludziach udawała jednak troskę i miłość. „Nasza Halinka jest taka nieśmiała. Może byśmy pomogli młodemu się odnaleźć”, powiedziała pewnego razu, gdy odwiedziła ich ciotka Felicja, wzięta w Łomży fryzjerka.

Matka zaproponowała ciotce, żeby wydać Halinę za jej syna Karola, który w Warszawie robił doktorat z elektroniki. Halina poczuła się upokorzona i za-

wstydzona tym swataniem z kuzynem. Jej ciało zaczęło nabierać niebezpiecznej mocy. Próbowala powstrzymać wydierającą się z niej siłę, ale nie dała rady. Nagle matka i ciotka Felicja znalazły się na podłodze. „Boże, ona oszalała!”, usłyszała krzyk ciotki, zanim zemdlała. Matka zaprowadziła ją do lekarza. Stwierdził nerwicę, zapisał leki...

Rozpoczął się nowy okres w życiu Haliny. Gdy czuła, że ogarnia ją „nienormalny” stan, brała lek na uspokojenie. Pomagało. Ogarniała ją apatia. Brała leki coraz częściej, żeby apatia nie ustępowała....

Uratował ją powrót ojca z Ameryki. „Przywiozłem ci zaproszenie od babci. Pojedziesz do niej. Nie będziesz tu gnić”, powiedział.

IV

Łomża, lato, rok 2014. Cicha uliczka, przy niej piętrowy domek. Obok rośnie wysoki klon. Ponad pół wieku temu sięgał do balkonu. To po nim matka Haliny uciekała nocą przed pijanym mężem. Ten dom odwiedza dziś wiele ludzi. To dom wróżki.

Gdy ponad 30 lat temu Halina znalazła się w USA, trafiła tam na kogoś, kto rozpoznał w niej bratnią duszę. Była to jedna z kuzynek, starsza od Haliny 17 lat. „Dzięki niej zrozumiałam, że moje zdolności to nie przekleństwo, ale dar”, uśmiecha się. Zaczęła czytać książki o paranormalnych zdolnościach, chodzić na spotkania, wykłady. Przestała się bać swoich wizji. Nauczyła się po kolorach i nasileniu aury rozpoznawać, czy ktoś jest szczęśliwy, czy nieszczęśliwy, radosny czy zły, fałszywy, czy szczery...

Wróciła do domu 3 lata temu na wieść o tym, że wdowa po zmarłym bracie próbuje go sprzedać. Coś jej powiedziało, że musi wrócić...

Nie ukrywała swojego daru. Kuzyni i znajomi okrzyknęli ją wróżką. Prawie codziennie odwiedza ją ktoś, komu „wróży”. Czyli pomaga zrozumieć siebie.

ANNA DYLEWSKA

W 2014 roku w Łomży
jest jedno kino.



Kino „Mirage” przy pl. Kościuszki; rozebrane ok. 1948 r., na jego miejscu stanął budynek komitetu PZPR (obecnie siedziba Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli)

W 1934 roku
było ich cztery!

W cenie biletu
można było
przed albo po
projekcji filmu
obejrzyć występy
rewiowe takich
artystów, jak
Orsza-Bojarski
i Lubicz!

W tym okresie w wyjątkowo trudnej sytuacji znalazło się najmłodsze w mieście, z nowoczesną aparaturą kino „Zdrój”, nadzorowane przez duchowieństwo. W latach trzydziestych wchodziły na ekrany filmy z coraz bardziej odważnymi obrazami, które nie nadawały się do wyświetlania w Domu Katolickim. Tam też nie mogły odbywać się śmiałe i frywolne widowiska rewiowe.

Historii nie da się zatrzymać i z czasem także „kino Czochańskiego” wprowadziło dźwięk. Gdy na łomżyńskie ekrany wszedł film „Malowana zasłona” z Gretą Garbo w reżyserii Ryszarda Bogusławskiego, „Wspólna Praca” zachwycała się projekcją. W obrazie zostały zastosowane nowe metody zdjęć, przy których uroda i wdzięk Greta Garbo potęgują się. Pisma zagraniczne piszą, że przekazano nam nową Garbo w całej swej piękności, bardziej czułą, wzruszającą i ludzką niż dotychczas.

Repertuar łomżyńskich kin był niezwykle różnorodny („Wesoła wdówka”, „Tarzan nieustraszony”, „Zaczęło się od pocałunku”, „Sing-Sing”, „Sekrety Marynarki Wojennej”, „Rose Marie”, „Flip i Flap”).

Przychylnymi recenzjami łomżyńska prasa wspierała zwłaszcza polskie projekcje. O filmie „Wiatr od morza” według powieści S. Żeromskiego, wyświetlonym w kinie „Dom Żołnierza” napisała, że „pod każdym względem jest fascynujący”. „Polskie filmy zajmują niepoślednie miejsce wśród filmów obcych, a co najważniejsze – nie spotyka się między nimi zupełnej tandety, jaka często bywa w tego rodzaju produkcji zagranicznej”.

Wszystkie kina w mieście były ważnymi ośrodkami kultury. Poza seansami, sale widowiskowe w kinach były wykorzystywane na spektakle, koncerty muzyczne i wokalne, odczyty, spotkania, konferencje.

MARIA TOCKA

(Fragment referatu wygłoszonego na ogólnopolskiej konferencji z cyklu „Językowa przeszłość i współczesność Mazowsza i Podlasia na tle innych regionów”, zorganizowanej przez Towarzystwo Kultury Języka w Łomży).

Jak w filmie

W międzywojennej Łomży były cztery kina: „Reduta”, zwane także od nazwiska właściciela Jana Czochańskiego „Kinem Czochańskiego”, „Mirage”, kino-teatr „Zdrój” w Domu Katolickim i kino „Dom Żołnierza”.

W 1930 r. powstał pierwszy polski film dźwiękowy „Moralność pani Dulskiej”. Przechodzenie „na dźwięk” wiązało się z kosztami, wymagało wyposażenia kina w nowoczesną aparaturę. W styczniu 1931 r. w kinie „Dom Żołnierza” (otwarte 14 września 1930 r.) odbyła się pierwsza w mieście projekcja filmu dźwiękowego „Na Sybir”. O wydarzeniu poinformowała „Wspólna Praca”.

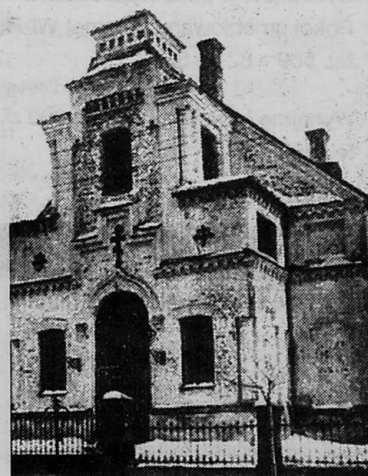
„Niemałą sensacją było pojawienie się pierwszego dźwiękowca (...) Każdy rad był usłyszeć, jak to >niemowa przemówił<”, napisał recenzent. Wkrótce także „Mirage” było kinem dźwiękowym i zaczęła się między dwoma „dźwiękowcami” ostra rywalizacja. Aby przyciągnąć widzów, kino „Mirage” wprowadziło losowanie cennych nagród wśród widzów. Na przykład, przy projekcji filmu „Skrzydłata flota” było losowanie złotego zegarka. W 1932 r. w wybudowanym w rok wcześniej przez Kurię Biskupią Domu Katolickim otwarte zostało czwar-

te w mieście, nowoczesne kino „Zdrój”.

„Nowy ten dźwiękowiec – mówiąc bezstronnie – ma doskonałą aparaturę. Wyposażony też w wytwornie urządzonej salę – prezentuje się zachęcająco”, napisała o nowym kinie „Wspólna Praca”. Oceniała też debiut „Zdroju”. „Byłoby wszystko w porządku, gdyby...nad ekranem nie zawieszono krzyża. Trzeba bowiem wiedzieć, że wyświetlone tam filmy „Sekretarka osobista”, a zwłaszcza „Wesoły pechowiec”, to obrazy, które, aczkolwiek treścią są nikogo już dzisiaj nie rażą, jednak z przeznaczeniem Domu Katolickiego nie licują”.

Przy trzech kinach dźwiękowych w mieście, „Redutę” z arcydziełami filmowymi kina niemego odwiedzało coraz mniej kinomanów. 16 czerwca 1932 r. kino to, jako pierwsze projekcję niemego filmu wzbogaciło rewiowym występem. Sprowadzeni artyści rewiowi (Orsza-Bojarski, Lubicz) występowali po każdym seansie. W cenie biletu do kina! Taka propozycja pozwalała mieszkańcom Łomży na obcowanie z filmem oraz muzyką i śpiewem. Była dobrą zabawą, do „Reduty” (nadal z niemy filmem) wróciła łomżyńska publiczność. Zabieg marketingowy spraw-

dził się do tego stopnia, że gazeta odnotowała, iż w kinie „nawet w najupalniejsze dni, tak niemiłe dla większych zgromadzeń, sala stale była przepełniona”. I „Reduta”...wygrała z dźwiękowcami! Sytuacja ta zmusiła konkurencyjne kina dźwiękowe „Mirage” i „Dom Żołnierza” do zabiegania o publiczność. Oba kina także więc zaangażowały stałe zespoły rewiowe i seanse wzbogacały występami! „Dom Żołnierza” i „Mirage” zaczęły ogłaszać się w prasie. Zarabiały gazety, które wcześniej za darmo podawały informacje o bieżącym repertuarze.



Dom Żołnierza przy zbiegu al. Legionów i ul. Polowej, w czasie II wojny światowej uległ znacznemu zniszczeniu, ostatecznie rozebrany pod koniec lat 50 XX w.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BIURO KREDYTOWE

- kredyty konsolidacyjne, hipoteczne, na rozwój działalności gospodarczej (od 1 miesiąca działalności)
- leasing samochodów i maszyn
- dla rolników do 300.000 bez zabezpieczeń.

18-300 Zambrów
ul. Fabryczna 3a/12
tel. 698 098 174

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: 75 550



koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrotną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ċ; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

BUDOWNICTWO

Szamba betonowe 668 - 581 - 242
(p-000165-o-i)

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, **SZTACHETY**
METALOWE. 86 216 - 22 - 27,
604 - 231 - 333 www.siatki-stal.pl

(fak. 120-o-i)

SZAMBA BETONOWE
WODOSZCZELNE
ATESTOWANE RÓŻNE
POJEMNOŚCI MONTAŻ
GRATIS 600 - 588 - 666

(p-000137-o)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit, Mazo-
wiecka 1/27; 510 - 500 - 119

(fak. 186-o-i)

Ale szybka gotówka - nawet
10 000 zł! Proste zasady, bez zbęd-
nych formalności. Provident: Pol-
ska SA 600 - 400 - 295 (opłata wg.
taryfy operatora).

(fak. 273/14)

Szybkie pożyczki, kredyty,
500 - 547 - 057

(fak. 283/14)

KURSY

Kursy i szkolenia: audyty efektyw-
ności energetycznej, termowizja,
syndyk, świadectwa energetycz-
ne, licencjonowany pośrednik i za-
rządca nieruchomości, doradca
energetyczny. Tel. 660 - 728 - 418;
www.sedpol.com.pl

(fak. 269/14)

LOKALE

Wynajmę kawalerkę po remoncie
z umeblowaniem 889 - 610 - 722,
29 767 - 19 - 41

(p-000166-o)

Wynajmę pokój dziewczynie. No-
we mieszkanie na I piętrze przy ul.
Sybiraków w pełni wyposażone.
Pokój umeblowany. Internet Wi-Fi,
tel. 509 - 821 - 525

(fak/sms)

Wynajmę kawalerkę Łomża 200 zł,
tel. 662 - 262 - 962

(fak/sms)

MOTORYZACJA

Autowypożyczalnia

604 - 430 - 889, 86 216 - 32 - 42
(fak. 138/14-o-i)

Sprzedam Mercedesa MB100D,
501 - 286 - 202

(p-000162-o-i)

NAUKA

Studia podyplomowe: wycena nie-
ruchomości, doradca ds. ochro-
ny środowiska, tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak. 269/14)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam kawalerkę

512 - 269 - 274
(p-000152-o-i)

Sprzedam dom ul. Krucza,
516 - 597 - 001

(p-000163-o-i)

Sprzedam 3-pokojowe mieszka-
nie w Warszawie bezpośrednio,
tel. 660 - 754 - 586 dzwonić po 16-tej

(fak/sms)

ODDAM

Oddam wersalkę, stan dobry,
tel. 86 216 - 32 - 69

(o/b)

PRACA

Do pracy w gospodarstwie rolnym
w Kolnie, 797 - 576 - 878

(p-000157-o)

Firma budowlana zatrudni wykwa-
lifkowanych FACHOWCÓW z du-
żym DOŚWIADCZENIEM do docie-
pleń budynków. Praca na terenie
Warszawy, tel. 510 - 626 - 913

(fak. 298/14-o)

Firma budowlana zatrud-
ni wykwalifikowanych DEKA-
RZY z dużym DOŚWIADCZE-
NIEM. Praca na terenie Warszawy,
tel. 510 - 626 - 913

(fak. 298/14)

Szukam pracy w zakresie - ma-
lowanie, tapetowanie, regipsy, pa-
nele podłogowe, kafelki, glazura,
tel. 884 - 313 - 886

(fak/sms)

Zatrudnimy Stolarza-Tapicera do
renowacji mebli, praca na stałe.
Kontakt: 512-377-827, email: info.
rekrutacja@op.pl

(fak/sms)

PRACA ZA GRANICĄ

ProCare24 (www.procare24.pl)
poszukuje opiekunek osób
starszych ze znajomością
języka niemieckiego do legalnej
pracy w Niemczech. Umowa
o pracę, A1, karta EKUZ, do
1400 euro 'na rękę' Nawiazemy
współpracę z firmami pośredni-
ctwa pracy. Kontakt: [biuro@](mailto:biuro@procare24.pl)
procare24.pl, tel. 22 885 84 84

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
strołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.

(fak. 278/14-o-i)

Sprzedam działki budowlane 15
ar i 10 ar w ciągu Stare Ratowo
k/Śniadowa, 604 - 278 - 057

(p-000155-o)

Sprzedam grunt orny 1,2ha,
działkę 30 arów, 666 - 515 - 140

(p-000154-o)

Sprzedam jałówki cielne, pilne
666 - 276 - 681, 86 472 - 17 - 51

(p-000159-o)

Sprzedam zbiornik do mleka
2500 litrów, 6-letni, z odzyskiem
ciepła w bardzo dobrym stanie,
tel. 606 - 185 - 752

(fak/sms)

RÓŻNE

DEKORACJE weselne i okolicznoś-
ciowe, 696 - 885 - 102.

(p-398-o-i)

Przegrywanie kaset Video VHS, ka-
set z kamer na płyty DVD Łomża,
tel. 600 - 319 - 320

(fak/sms)

RTV-AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T, CENTRUM NC+
Łomża, Plac Niepodległoś-
ci 9/1 (stary dworzec PKS),
86 216 - 34 - 38

(fak. 11/14 -o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01.

(fak. 281/14-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe,
603 - 066 - 067,
www.mebledosklepu.pl

(fak. 98/14-o-i)

Garaże blaszane - wzmocnione,
bramy garażowe, kojce dla
psów. Dowóz, montaż gratis!
Producent 29 640 - 82 - 03,
85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075,
www.robstal.pl

(fak. 237/14-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - po-
niedziałki, soboty i niedziele, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771.

(fak. 09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - śro-
dy, soboty, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677.

(fak. 08/14 -o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia,
Belgia, DVD, 85 73 - 94 - 179,
606 - 37 - 99 - 66.

(fak. 019/14-o-i)

Wyjazdy z Polski w środę i
piątek: Niemcy, Belgia,
Holandia. Wyjazdy z Polski
w czwartek Niemcy kierunek
Frankfurt nad Menem, tel.
85 741 - 69 - 57, 790 - 818 - 292

(fak. 282/14)

USŁUGI

Roboty dekarские i więzby dachowe,
509 - 868 - 593

(p-000076-o)



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323



PRO CARE

KOREKCJA I TERAPIA SCHORZEŃ RACIC

Wysoki standard usług • Dojazd gratis

Tel. 604-978-562

KONKRET Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

TAXI PLUS

196-26

800 17 17 18



Prezydent Miasta Łomża
podaje do publicznej wiadomości,
że w jego siedzibie w Łomży
przy Placu Stary Rynek 14, na tablicy
ogłoszeń wywieszone są wykazy:

- pomieszczeń, przeznaczonych do oddania w najem, znajdujących się w budynku, położonym w Łomży przy ul. Nowej 2,
- nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Łomży przy ul. Sikorskiego i ul. Poznańskiej.



Łomża, ul. Polowa 45

tel. fax: 086 216 62 26

604 051 082

MIESZKANIA W ŁOMŻY

ul. Broniewskiego - pow. 36,04m²,

II piętro, 2 pokoje - 110 000 zł

tel. 604 227 658

ul. Piękna - pow. 46,90 m²,

IV piętro, 3 pokoje - 140 000 zł

tel. 604 227 658

ul. Wiejska - pow. 49,67m²,

II piętro, 2 pokoje, nowe miesz-

kanie z balkonem - 161 428 zł

tel. 698 506 416

Al. Legionów - pow. 61,20m²,

I piętro, 2 pokoje - 155 000 zł

tel. 604 051 082

DOMY

Szostaki, gmina Jedwabne -

pow. 85m², pow. działki 600

m², parterowy z poddaszem -

148 000 zł tel. 604 227 658

Śniadowo, ul. Szosowa - pow.

240m², pow. działki 2232m²,

wolnostojący - 495 000 zł

tel. 604 227 658

Stare Kupiski, gmina Łomża -

pow. 261,6m², pow. działki 1008m²,

parterowy z poddaszem, wykończony

599 000 zł tel. 604 051 082

OBIEKTY

Łomża, ul. Nowa - pow. 658,50m²,

pow. działki 498m², budynek

biurowy, dwupiętrowy - 689 120 zł

tel. 604 051 082

Łomża, ul. Nowa - pow. 268,19m²,

pow. działki 842m², budynek

biurowy, parterowy z poddaszem -

734 757 zł tel. 604 051 082

www.lomza.nieruchomosci.pl

RE/MAX PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



360 tys. zł

Pawilon mieszkalno - usługowy
Łomża, Broniewskiego 18.
Idealny pod biznes i mieszkanie.



329 tys. zł

Dom w Starych Kupiskach ul.
Krótka 2, wolnostojący, po
remontie w 2011 r., pow. działki
1220 m², domu 319 m².



369 tys. zł

Dom w dobrej lokalizacji Łomża
ul. Leśna 45 z ładnym ogródkiem
na działce o pow. 285 m².



490 tys. zł

Dom wolnostojący bliźniak
Łomża Wyzwolenia 10. Do
podziału na dwa niezależne
domy. Działka 500 m².



350 tys. zł

Dom wolnostojący w bardzo
dobrej lokalizacji Łomża Polna
25. Super umeblowany, gotowy
do zamieszkania.



259 tys. zł

Dom całoroczny, na pięknej
działce o pow. 3372 m² z
zarybionym stawem we wsi
Orlikowo 18 gm. Jedwabne

KUPIJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl

tel. 500 525 945

Al. Piłsudskiego 11a

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam motorówkę wędkarską 4m/150 łoża, cena 2 000 zł, tel. 668 - 171 - 919 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Sharan 2.0i gaz (1997), srebrny, klimatyzacja, 6x el. szyby, airbag, 240 tys. km, cena 7 700 zł do uzgodnienia, tel. 538 - 078 - 387 (o/b)
- Sprzedam plugi 2 skibowe, cena 400 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam Opla Astra 1.4i gaz (1993), czerwony, 5-drzwi, dobry stan, cena 1 299 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 443 - 885 (o/b)
- Sprzedam Seat Ibiza (2003): skrzynia biegów, usterka wybieraka, cena 250 zł do uzgodnienia, tel. 668 - 178 - 073 (o/b)
- Sprzedam Audi A6 (1998) 1.89 +gaz sekwencja, sedan, stan bdb, cena 13 500 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam VW LT (1996) 2.4 TD, skrzyniowy, na bliźniakach, do 3.5t, na kat. B, cena 10 000 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam Fiata Seicento (1999) 1.1 benzyna + lpg, stan bdb, cena 2 400 zł, tel. 503 - 974 - 093 (o/b)
- Sprzedam Hyundai Getz 1.5 TD (2007) opłacony do końca 2014 r., wymieniony akumulator, oleje, cena 13 200 zł, tel. 510 - 232 - 539 (o/b)
- Sprzedam Chevrolet Cruze 150KM (2009) sedan, klima, abs, el. szyby, lusterka, radio, cena 31.000 zł do uzg, tel. 606 - 147 - 056 (o/b)
- Sprzedam Lublin skrzyniowy (1998) 3.5 t, plandeka, części zamienne lub zamiennik na osobowy, cena 6.000 zł, tel. 513 - 627 - 601 (o/b)
- Sprzedam koła zimowe nowe 185x15c, cena 200 zł do uzg, tel. 513 - 627 - 601 (o/b)
- Sprzedam Mercedes 408 skrzyniowy, na bliźniaku, dmc 3,5t, uszkodzony, cena 4.500 zł, tel. 510 - 741 - 846 (o/b)
- Sprzedam Opla Vectra kombi 2.0DTI (2000) klimatyzacja, 4 z airbag, hak, cena 7.000 zł, tel. 505 - 552 - 375 (o/b)
- Sprzedam opony 16, 15, 14, 13, przywiezione z Niemiec, cena 60 zł szt, tel. 502 - 405 - 740 (o/b)
- Sprzedam Daewoo Matiz 800 benzyna (1999) stan bdb lub zamiana na inny w podobnej cenie, cena 2.800 zł do uzg, tel. 510 - 448 - 662 (o/b)
- Sprzedam Seata Cordoba 1.6 benzyna (1999) stan bdb lub zamiana na inny w podobnej cenie, cena 3.200 zł do uzg, tel. 510 - 448 - 662 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam łąkę ok. 70 ary ograniczenie Milewo, cena 18 500 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam belarkę taśmową Jon Dep 550 (sznurek siatka), cena 22 000 zł, Owijarkę polską, cena 5 500 zł, Kombajn zbożowy Masej Ferguson, cena 12 000 zł, tel. 799 - 181 - 250 (o/b)
- Sprzedam dwie krowy, trzecie wycielenie lipiec, cena 5 000 zł szt, tel. 505 - 105 - 981 (o/b)
- Sprzedam drewno opałowe: sosna, świerk, osika, olcha, brzoza, dąb, z dostawą do klienta, cena 100 - 150 zł, tel. 608 - 412 - 919 (o/b)
- Sprzedam ładowarkę teleskopową Manitou 628 (1996) bez osprzętu, stan idealny, cena 44 900 zł + VAT do uzgodnienia, tel. 788 - 486 - 221 (o/b)
- Sprzedam zbiorniki betonowe wodoszczelne na szambo, gnojówkę, gnojownicę i deszczówkę, atestowane tanio, 6 m3- 1 800 zł, 10m3- 2 400 zł, 14 m3- 2 900 zł, tel. 729 - 389 - 825 (o/b)
- Sprzedam plugi Overum, 4 skiby, obracalne, cena 9 800 zł szt. do uzgodnienia, tel. 788 - 486 - 221 (o/b)
- Sprzedam plugi 4-skibowe Greoire besson, resorowane, obracalne, stan bdb, cena 13 900 zł szt. + VAT do uzgodnienia, tel. 788 - 486 - 221 (o/b)
- Sprzedam plugi 4-skibowe Huard, obracalne, w dobrym stanie, cena 7 900 zł szt. +VAT do uzgodnienia, tel. 788 - 486 - 221 (o/b)
- Sprzedam Fendt favorit 514 C (1997), tuz, mocowanie do ładowacza, stan bdb, wszystko sprawne, cena 93 900 zł szt. do uzgodnienia, tel. 788 - 486 - 221 (o/b)
- Sprzedam jałówki wysokocielne termin za 3 tyg., cena 4 200 zł, tel. 880 - 860 - 726 (o/b)
- Sprzedam 2 jałówki wycielone czarnobiałe, cena 3 600 zł, tel. 880 - 860 - 726 (o/b)
- Sprzedam Sieczkarnik do kombajnu FAHR m1000, cena 1.800 zł do uzg, tel. 789 - 321 - 022 (o/b)
- Sprzedam 4 byczki w wadze od 400 do 500 kg, do dalszej hodowli, cena 11.000 zł do uzg, tel. 694 - 973 - 697 (o/b)
- Sprzedam prasę kostkującą, dzwonić po 18, cena 2.700 zł, tel. 518 - 860 - 415 (o/b)
- Sprzedam Bizon Z 56 w stanie dobrym wizualnym i technicznym, cena 15.000 zł do uzg, tel. 514 - 715 - 319 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Gminy Piątnica obejmującego obszar Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn. zm.) oraz uchwały Nr 181/XXX/09 Rady Gminy Piątnica z dnia 30 sierpnia 2009 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Gminy Piątnica obejmującego obszar Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi (w granicach wsi Drozdowo na działkach nr 491, 492 i 493/1) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 1 sierpnia 2014 r. do 25 sierpnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy Piątnica ul. Stawiskowska 53, pokój Nr 2 w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 25 sierpnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy Piątnica, pokój Nr 7 o godz. 12⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Piątnica z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 września 2014 r.

Wójt Gminy Piątnica, Edward Łada

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn. zm.) oraz art. 29, 30, i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 z późn. zm.) Wójt Gminy Piątnica zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 1 sierpnia 2014 r. do 25 sierpnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy Piątnica ul. Stawiskowska 53, pokój Nr 2 w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium rozwiązaniami dotyczącymi wyznaczenia nowych terenów odkrywkowej eksploatacji kruszywa naturalnego położonych na terenie gruntów wsi Piątnica Włościańska (działka Nr 80, 81, 84, 85) i Nagórki (działka Nr 129/2, 130) odbędzie się w dniu 22 sierpnia 2014 r. w siedzibie Urzędu Gminy Piątnica, pokój Nr 7 o godz. 12⁰⁰.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany Studium na piśmie, a zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko uwagi i wnioski do prognozy mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (ugpiatnica@doc.pl) bez konieczności opatrywania bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwaga powinna zawierać imię, nazwisko, nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Piątnica.

Uwagi mogą być wnoszone w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16 września 2014 r.

Uwagi złożone po upływie terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Piątnica, Edward Łada

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Wójt Gminy Grabowo działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. Z 2014 r., poz. 518) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Grabowo w dniach od 25.07.2014 do 18.08.2014 r. będzie wywieszony do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego do stałych mieszkańców wsi Konopki-Białystok – nieruchomość gruntowa niezab. nr ew. 134 obręb Konopki-Białystok, w drodze przetargu ustnego ograniczonego do stałych mieszkańców wsi Milewo-Gałązki – nieruchomość gruntowa niezab. nr ew. 89 obręb Milewo-Gałązki, w drodze bezprzetargowej nieruchomość gruntowa niezab. nr ew. 18 obręb Milewo-Gałązki. Kontakt./informacje Urząd Gminy Grabowo, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 1, 18-507 Grabowo pok. Nr 2, Tel. 862790021, wew. 43, e-mail uggrabowo@interia.pl

Wójt Gminy Grabowo, inż. Józef Wiszowaty



de heus
powering progress

**SKUP
ZBÓŻ**

Magdalena Korczakowska
tel. 0 600 953 416
mkorczakowska@deheus.pl

DZIAŁAJĄC Z NAMI MOGĄ PAŃSTWO LICZYĆ
NA **ATRAKCYJNE CENY** SKUPU I TO,
CO MA PRIORYTETOWE ZNACZENIE W RELACJACH
HANDLOWYCH - **TERMINOWE**
WPŁATY NALEŻNOŚCI.

TAXI 191-911

RADIO MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:
800-111-112
www.taxi.lomza.pl

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY WYSOKIE MAZOWIECKIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości

BRZÓSKI BRZEZIŃSKIE W GMINIE WYSOKIE MAZOWIECKIE

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 172/XVII/12 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 maja 2012 roku, w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości Brzóska Brzezińskie, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości Brzóska Brzezińskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od **28 lipca 2014r. do 29 sierpnia 2014r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie przy ulicy Mickiewicza 1A, w pokoju nr 10 w godz. od 8.00 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **11.08.2014r. o godz. 11.00, w siedzibie Urzędu Gminy przy ul. Mickiewicza 1A** w Wysockim Mazowieckim.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 12.09.2014r.**

Uwagi mogą być ponadto wnoszone ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: gmwm@op.pl.

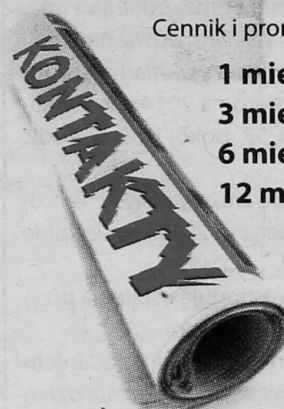
Organem właściwym do ich rozpatrzenia jest Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie.

KONTAKTY w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Komendant Miejski Policji w Łomży podinsp. Jacek Adamski (pierwszy z prawej) gratuluje awansów i wyróżnień najlepszym policjantom podczas uroczystej odprawy (18 lipca) w sali łomżyńskiego Starostwa Powiatowego z okazji Święta Policji. W obecności przedstawicieli władz Łomży i powiatu ziemskiego, sądu, prokuratury, służb mundurowych oraz przyjaciół Policji 61 funkcjonariuszy otrzymało akty nominacji na wyższe stopnie policyjne. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyróżnił Brązową Odznaką Zasłużony Policjant naczelnika Sztabu Policji Komendy Miejskiej nadkom. Mieczysława Grajewskiego. Wicewojewoda Podlaski Wojciech Dzierżgowski wręczył 14 policjantom oraz 10 pracownikom cywilnym łomżyńskiej jednostki listy gratulacyjne za wzorową służbę i pracę. Uroczystość poprzedzona była Mszą św. w intencji Policji, odprawioną w kościele seminarijnym przez Ordynariusza Łomżyńskiego ks. Janusza Stepnowskiego.

Podwójna śmierć

Zginął na miejscu pasażer niszana (lat 49), a kierowca (lat 53) od doznanych obrażeń zmarł w zambrowskim szpitalu. Do tragedii doszło na drodze krajowej nr 8 w rejonie wsi Kossaki Borowe (gm. Rutki), gdy nocą niszana z nieznanymi przyczynami nagle zjechała na przeciwny pas jezdni wprost pod tira. Kierowcy ciężarówki nic się nie stało. Był trzeźwy.

Śmierć po dachowaniu

Tragiczny finał wypadku drogowego w Janczewie (gm. Jedwabne). Kierujący kią shuma mieszkaniec (lat 54) Łomży jechał zbyt szybko i nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Na zakręcie auto wypadło z jezdni, a kierowca z auta, które przewracając się na dach, przygniotło go. Od doznanych obrażeń mężczyzna zmarł po kilku godzinach w łomżyńskim szpitalu. W miejscu tragedii jest ograniczenie prędkości do 40 km/godz.

Utonął z głupoty

Ciało mieszkańca Moniek (lat 29) wydobyli z Narwi strażacy w rejonie wsi Rzędziany (gm. Tykocin). W minioną niedzielę (20 lipca) grupa mężczyzn postanowiła pokonać na 11 kajakach duży, spiętrzony jaz w Pańkach koło

Choroszczy. Okoliczni mieszkańcy ostrzegali przed taką próbą, bo zawsze kajakarze w tym miejscu przenosili sprzęt. Jednak amatorzy silnych wrażeń nie posłuchali. Już pierwszy kajak wywrócił się na spadzcie. Dwóch mężczyzn

wpadło do wody. Jednego (lat 32, mieszkaniec Białegostoku) ratownikom udało się wydobyć z rzeki. Po reanimacji został przetransportowany helikopterem do szpitala. Drugi utonął.

Tirem we fiata

Tir najechał na fiata seicento, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych na ul. Warszawskiej w Rajgrodzie. Ranne zostały kierująca fiattem kobieta (lat 54, mieszkanka Rajgrodu) i pasażerka (lat 84). Sprawca wypadku, kierowca tira (lat 26), był trzeźwy.

Pułapka na złodzieja

Mieszkaniec (lat 61) gminy Michałowo ukraść z budynku gospodarczego urządzenie elektroniczne, należące do Instytutu Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk. Nie wiedział, że była to część pułapki na kuny. Gdy odłączał akumulator, wysłało ono sms do jednego z pracowników PAN. Miał to być sygnał, że zwierzę wpadło w pułapkę. W rzeczywistości przyczynił się do błyskawicznego złapania złodzieja przez policjantów z posterunku w Michałowie. Gdy namierzili go na jego podwórzu, usi-

łował zdemontować urządzenie. Zaskoczony, początkowo zaprzeczał, że ukraść aparat. Twierdził, że znalazł go na swojej posesji i myślał, że to część pastucha elektrycznego. Potem przyznał się do kradzieży.

Wpadka przemytników

200 paczek papierosów z białoruskimi znakami akcyzy znaleźli podczas kontroli drogowej łomżyńscy celnicy w volkswagenie sharan, którym jechało małżeństwo (lat 52 i 54) z Grajewa. Był to czubek góry lodowej tytoniowej kontrabandy. Na posesji małżonków było jeszcze 25 000 paczek białoruskich i rosyjskich papierosów wartych ponad 250 000 zł. Grożą im wysokie grzywny i utrata nielegalnego towaru.



Burmistrza Stawisk zabawa w kotka i myszkę z wymiarem sprawiedliwości ciągnie dalej

Burmistrz „odwieszony”

To już pewne. Sprawa przeciwko burmistrzowi Stawisk Markowi Waszkiewiczowi o spowodowanie dwa lata temu kolizji drogowej i ucieczkę z miejsca kolizji, która toczy się w sądzie w Kolnie, nie zakończy się prawomocnym wyrokiem. Wykroczenie, o które obwinia go Prokuratura Okręgowa w Łomży, ulegnie przedawnieniu 31 lipca. Śledczym nie udało się doprowadzić burmistrza do skazania, choć zarzuty postawili mu na przełomie 2012 i 2013 roku, a w roku 2013 zapadł nieprawomocny wyrok skazujący. Uchylił go jednak Sąd Okręgowy w Łomży i nakazał sprawę rozpatrzyć ponownie. W drugim podejściu burmistrz skutecznie unikał sali sądowej. Jednak z tego „sukcesu” nie powinien się zbyt cieszyć. Jak zapowiada prokurator Maria Kudyba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży, zostanie podjęte, zawieszone na czas pro-

cesu o kolizję, śledztwo w sprawie składania przez burmistrza fałszywych zeznań w związku z tą kolizją i skierowany będzie nowy akt oskarżenia do sądu.

31 lipca 2012 roku skoda Urzędu Miejskiego w Stawiskach, jadąc ulicą Łomżyńską, zderzyła się z lawetą. Ze skody, która wpadła do rowu, ktoś uciekł. Do przybyłych policjantów zgłosił się po pewnym czasie „urzędowy” kierowca twierdząc, że to on prowadził. Zdaniem łomżyńskich śledczych, którzy sprawą zajęli się kilka miesięcy po kolizji, gdy Prokurator Okręgowy podjął na nowo umorzony wcześniej przez prokuraturę w Kolnie dochodzenie, auto prowadził burmistrz Marek Waszkiewicz. Zarzucili burmistrzowi, że zeznał nieprawdę mówiąc, iż był pasażerem i oddał się w szoku. Postawili mu też zarzut nakłaniania do składania fałszywych zeznań pracownika Urzędu. Prokuratura po-

dzieliła sprawę na kolizję i składanie fałszywych zeznań. Sprawa kolizji została skierowana do sądu, a fałszywych zeznań zawieszona do czasu rozstrzygnięcia pierwszej. Jak tłumaczył szef działu śledczego Janusz Sobieski, uzyskanie wyroku skazującego w sprawie kolizji byłoby niepodważalnym dowodem, że wypierając się prowadzenia auta i „podstawiając” podległego sobie pracownika, burmistrz popełnił przestępstwo.

Przedawnienie ścigania za samą kolizję spowoduje, że trzeba będzie burmistrzowi udowodnić prowadzenie skody w procesie o składanie fałszywych zeznań. Czasu prokuratura ma więcej. To przestępstwo przedawnia się po 10 latach, czyli w roku 2022. Zarzut fałszywego składania zeznań Prokuratura Okręgowa w Łomży postawiła także kierowcy z Urzędu Miejskiego w Stawiskach. Obaj nie przyznają się do winy. (ann)



Beata Smólska z Zambrowa

Poradnia psychologa

Małżeńska gra

Nie mogę się dogadać z mężem. On lubi siedzenie z wędką nad wodą, nigdzie by się nie ruszał. Ja wolę wycieczki, chcę żeby coś się działo. I jak gdzieś jedziemy, to ja mu ustępuję, ale on mnie nigdy.

Beata

Bycie razem to sztuka kompromisu. Jeśli jeden partner lub oboje nie umieją dopasować się do siebie, w małżeństwie zwykle dochodzi do nieporozumień, oddalania się, braku bliskości i intymności, a niekiedy rozwodu.

Czasem jednak ustąpienie małżonkowi jest tylko pozornie poświęceniem na ugodę, a naprawdę stanowi grę małżeńską. „Gra małżeńska” to taki typ komunikacji, który niby jest racjonalny, ale obie strony wiedzą, przynajmniej podskórnie, że

doprowadzi do przeżycia negatywnych emocji. „Najpierw poświęcę się dla ciebie, a potem dowiodę ci, jakim jesteś egoistą i niewdzięcznikiem. Zapłacisz mi za moje poświęcenie poczuciem winy...”

Jak można pozytywnie rozwiązać taki problem? Gdyby obu stronom zależało na porozumieniu, zawczasu zadbaliby o przygotowanie wakacji, z których obie strony byłyby przynajmniej po trosze zadowolone.

Jedno z rozwiązań, jakie proponuje się parom o bardzo odmiennych zainteresowaniach jest następujące: „Pierwsza osoba tworzy kilka lub kilkanaście szczegółowych propozycji spędzania wakacji, druga wybiera spośród nich to, co jej najbardziej pasuje”.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Przysmak podlaski



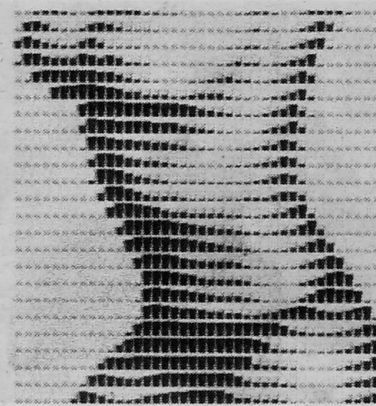
Kotleciki z fasolą

Składniki (4 porcje):

- 50 dag mielonego mięsa wieprzowego
- 1 jabłko
- 1 bułka czerstwa
- przyprawa do mięsa mielonego
- 1/3 puszki czerwonej fasoli
- 5 dag żółtego sera
- 1 jajko

- 1-2 cebule
- bułka tarta
- sól, pieprz

Jabłko zetrzeć na dużych oczkach i dodać do mięsa, cebulę drobno posiekać, a bułkę namoczyć w mleku, odcisnąć i dodać do mięsa. Wyrobić, doprawiając do smaku solą, pieprzem i przyprawą. Na rękę kłaść kawałki mięsa, w środek wkładać kilka fasolek oraz kawałek sera i formować kotlety tak, by fasola i ser były w środku. Obtoczyć w bułce tartej. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu na lekko brązowy kolor.



Pytanie intymne

Gdy jesteśmy razem krępuje mnie moja nagość, wstydzę się swojej figury, że czerwienieję z emocji, wielkie zakłopotanie budzi moje podniecenie, wilgotna pochwa i zupełnie inny zapach. Ja to wszystko czuję i widzę. On przekonuje mnie, że przesadzam, za każdym razem chce mnie pieścić i całować wszędzie. Na dodatek mówi, że mój zapach go podnieca. Nie mogę w to uwierzyć.

Alicja

Strach przed własnym ciałem (jak wyglądam) i kontrolowanie własnej seksualności odbiera pewność i paraliżuje. Jeśli to naprawdę problemem, można zawsze światło przyciemnić (dobrze się wygląda w zmysłowym półmroku). To normalne, że podnieceniu i emocjom towarzyszy inny zapach, powstaje zaczerwienienie skóry, wydzielają się pot. Ale to nie czas na to, by się nad tym zastanawiać. Mężczyźni nie oceniają tak swojej seksualności. Oni oddają się chwili, a seks lubi spontaniczność i fantazję. Intymny zapach kobiety działa na mężczyzn pobudzająco i podniecająco. Dlatego chcą pieścić i całować wszędzie, to nie jest udawanie. To dla nich przyjemność.

Poza tym działa męska wyobraźnia, co stanie się za chwilę. Potrzebny jest luz i fantazja. Badania naukowców dowodzą, iż dzięki fantazjom wzrasta ochota na seks.

Lekarz domowy

Nawet w czasie krótkich spacerów bolą mnie nogi. Po odpoczynku ból mija, ale gdy trochę pochodzę, znów wraca. Dodam, że jestem w średnim wieku. Czy to choroba, czy normalny objaw starzenia?

Aleksander

Ból nóg podczas chodzenia, ustępujący po zatrzymaniu się może być objawem choroby niedokrwiennej kończyn. Takie zmiany mogą być spowodowane miażdżycą. Nie właściwa dieta, niezdrowy tryb życia, schorzenia sprzyjające zakleja-

niu się naczyń krwionośnych mogą powodować problemy nóg. Czasami objawiają się w ten sposób poważne zakrzepy. I nie jest to choroba ludzi starszych, bo cierpią na nią także młodzi, a wśród czterdziestolatków głównie mężczyźni. Sygnału alarmowego nie należy bagatelizować. Przy zaawansowanej miażdżycy ból nóg występuje nawet podczas leżenia. Skurcze i drętwienie łydek mogą być także objawem braku minerałów (magnezu, potasu). Dlatego konieczny jest kontakt z lekarzem, który oceni sytuację i zdecyduje o leczeniu.

Pod paragrafem

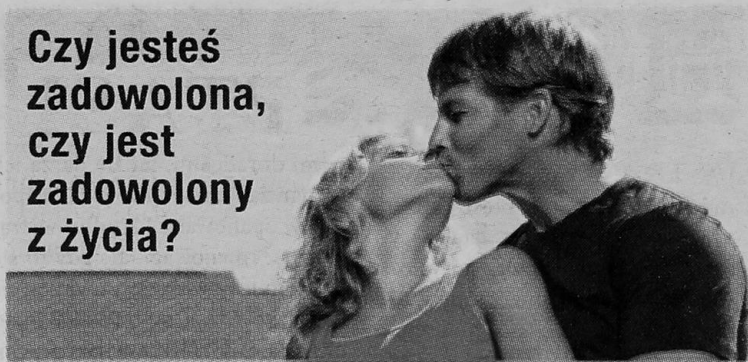
W jaki sposób reklamować wycieczkę, jeśli będą inne warunki, od tych, które były w ofercie?

Maria

Prawo do złożenia reklamacji powstaje w momencie zauważenia rozbieżności. Trzeba próbować domówić się z przedstawicielem biura podróży. Jeśli nie będzie w stanie dokonać zmian, wówczas należy spisać reklamację. Opisać wprost rozbieżności, określić wysokość roszczenia, można dołączyć materiał dowodowy, np. zdjęcia, rachunki, faktury i przekazać organizatorowi wyjazdu. Jeśli reklamacja będzie składana

po powrocie z wycieczki, należy ją złożyć bezpośrednio w biurze podróży, z którym została zawarta umowa (adres jest na umowie). Można ją też wysłać pocztą za potwierdzeniem odbioru. Gdy organizator wyjazdu był z kraju Unii Europejskiej, wtedy należy się zwrócić do Europejskiego Centrum Konsumenckiego w Polsce (Plac Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa, tel. 22 55 60 118 fax 22 55 60 359, e-mail: info@konsument.gov.pl). Reklamację trzeba złożyć w terminie 30 dni od dnia zakończenia wyjazdu. Organizator wyjazdu ma także 30 dni na rozpatrzenie skargi.

Czy jesteś zadowolona, czy jest zadowolony z życia?



1. Jeśli coś Ci się nie uda, to:

- a) wściekam się – 1
- b) jest mi przykro, ale nie przejmuję się tym – 3
- c) udaję, że nic się nie stało – 5

2. Czego najbardziej się boisz?

- a) biedy – 1
- b) samotności – 3
- c) ciężkiej choroby – 5

3. Jeśli widzisz szczęśliwych ludzi, to:

- a) trochę mnie to denerwuje – 1
- b) nie zauważam szczęśliwych ludzi – 3
- c) wprowadza mnie to w dobry nastrój – 5

4. Widzisz mężczyznę, który przytula dziesięcioletnią dziewczynkę. Co wtedy myślisz?

- a) jakiś zboczeniec – 1
- b) nic mam żadnych skojarzeń – 3
- c) jak on kocha swoją córkę – 5

5. Cieszyłaś/łeś na coś, co ma nastąpić, ale z przyczyn niezależnych od Ciebie nie nastąpiło. Co wtedy pomyślisz?

- a) klęnę na czym świat stoi – 1
- b) zdenerwuję się, ale na krótko – 3
- c) spokojnie, przecież co ma być, to w końcu będzie – 5

6. Według Ciebie ludzie z natury rzeczy są:

- a) źli – 1
- b) trudno powiedzieć – 3
- c) dobrzy – 5

7. Gdyby była taka możliwość, czy zdradziłabyś/zdradziłbyś partnera/partnerkę?

- a) tak – 1
- b) być może tak – 3
- c) nie – 5

8. Jaki człowiek jest, według Ciebie, najbardziej godny podziwu?

- a) przedsiębiorczy – 1
- b) uczciwy – 3
- c) szczęśliwy – 5

9. Najczęściej myślisz o:

- b) przeszłości – 1
- a) przyszłości – 3
- c) dniu dzisiejszym – 5

10. Czy jest coś, co powoduje, że

chce Ci się żyć?

- a) nie ma – 1
- b) chyba jest, ale sam/a nie wiem co – 3
- c) jest – 5

Masz 10 – 22 punkty: ze swojego życia nie jesteś zadowolona/y, ale nie dlatego, że jest takie fatalne, lecz dlatego, że w Tobie więcej goryczy, niż słodyczy. Poza tym uznajesz, że zadowolonym z życia można być tylko wtedy, gdy zdobywa się tak zwane dobra doczesne. Nic bardziej mylnego. Szczęście ma się w sobie lub nie ma. Jeśli posiadasz pokłady szczęśliwości, to będziesz zadowolona/y z życia bez względu na okoliczności. Ty ich nie masz i właśnie dlatego chodzisz ze skwaszoną miną.

Masz 23 – 37 punktów: jesteś zadowolona/y z życia, ale czasami dopada Cię coś w rodzaju melancholii i wtedy martwisz się sprawami, którymi martwić się nie ma potrzeby. Wszystko przez to, że świat traktujesz zbyt osobiście. Niekiedy tak się zachowujesz, jakbyś sądził/a, że bez Ciebie ludzkość sobie nie poradzi. Na szczęście, gdy złe myśli mijają przychodzi refleksja. Zaczynasz doceniać to, co masz, myślisz o sobie w sposób pozytywny, a wszystko to kumuluje się i powoduje, że stajesz się człowiekiem naprawdę zadowolonym ze swojego życia.

Masz 38 – 50 punktów: bez względu na okoliczności jesteś zadowolona/y ze swojego życia. Cieszysz się tym, co masz i starasz się nie dopuszczać do siebie tego, co złe. Masz gorsze dni, ale nawet wtedy potrafisz sobie przetłumaczyć, że jutro będzie lepiej. Przy tym wszystkim masz bardzo pogodną naturę i jesteś optymistą/ką. Nie rozumiesz jednak, dlaczego są tacy, którzy są nieszczęśliwi i czasami chciałbyś ich uszczęśliwić na siłę.



– Mamo, tato, nie wiedziałam, jak wam to powiedzieć, ale od dawna źle się czuję w swoim ciele. Wiem, że zawsze pragnęliście mieć syna, a ja wiem, że powinnam urodzić się mężczyzną. Dlatego pragnę wam oświadczyć, że niedługo poddam się operacji zmiany płci.

– Jaja sobie robisz!

– I pamiętaj! E-mail nie cieszy tak, jak zwykły list! – rzekł do kobiety listonosz, z szelmowskim uśmiechem dopinając spodnie...

Przeglądająca się w lustrze żona do męża:

– Powiedz mi, kochanie, za co ty mnie tak kochasz: za piękną buzię, czy za rewelacyjną figurę?

– Za poczucie humoru – odparł mąż.

– Mamo, zrobiłem kupkę!

– Dobrze. Tylko do pracy się nie spóźnij!

W poradni małżeńskiej:

– Na czym polega państwa problem? – pyta psycholog.

– Bo żona nie daje mi... – zaczyna mąż

– Uch, ty jęłopie zakłamanym! Ja ci nie daję, napalona fujaro? Ja, ja? Teraz to ci seks w głowie, co?

– ...nie daje mi dojść...

– Ja ci dojść nie daję? Jak ty masz niby dojść, impotencie z dziada pradziada, hipokryto ty! – ...do słowa.

Sypialnia, przyćmione światło, w łóżku para. Po wszystkim leżą obok siebie, a ona dalej prosi o seks.

– Kochanie, daj mi chwilę odpoczynku. To dla mnie wysiłek, jakbym przebiegł 20 okrążeń na stadionie.

– Jeszcze nie wiedziałam, żeby

ktoś przebiegł 20 okrążeń w 30 sekund...

– Poszedłem do lekarza i poprosiłem, żeby mi dał coś dobrego na wiatry. Dostałem latawiec.

– Chłopaki, moja znajoma chciała się z kimś umówić.

– Fajna?

– Nooo, nogi do samych cyczków!

„Lubię długie nogi”, pomyślał optymista.

„Nie lubię obwisłych cyczków”, pomyślał pesymista.

– Niektóre kobiety nie szczytują, gdzie tkwi problem? – pyta dziennikarka znanego seksuologa.

– Otóż to, problem wprawdzie tkwi tam, gdzie powinien, ale trzeba go jeszcze zdecydowanie poruszać! – odpowiada seksuolog.

– Kochanie, gdzie byłeś? – pyta żona.

– Biegałem.

– A czemu koszulka cała we krwi?

– Dogoniłem.

Na pustyni wyczerpany turysta pyta Beduina:

– Jak dojść do Kairu?

– Cały czas prosto, a w czwartek w prawo.

– Mamusi, dlaczego tatuś ma trzy guziki w rozporku, a ja dwa?

– Bo tatuś ma większego siusiaka – odpowiada mama.

– O, to nasz ksiądz musi mieć ogromnego, bo ma guziki od szyi do kostek.

– Co mam robić, panie doktorze, mąż mnie nie zaspokaja?

– Proszę pani, ja mogę coś pani przepisać, ale może znalazłaby pani sobie kochanka. W sumie mąż nie musi o niczym wiedzieć.

– Mam panie doktorze, też nie wystarcza.

– Droga pani, może popadł w rutynę i już się pani znudził? Należałoby pomyśleć o nowym.

– Zmieniam co miesiąc, dwa i ciągle mi nie wystarcza.

– Dobrze, przepiszę pani hormony i za dwa tygodnie proszę przyjść do kontroli.

Kobieta wraca do domu, kładzie receptę przed mężem i mówi:

– Widzisz! Nie jestem dziwką, jestem chora!

Białowieża

Tu warto być

XII Białowieskie Integracje Artystyczne Peretocze 2014, Amfiteatr Miejski, 26 – 27 lipca (piątek – sobota), godz. 18.00.

Muzyka ludowa w wykonaniu zespołów polskich, białoruskich, żydowskich, cygańskich, litewskich, ukraińskich, tatarskich i rosyjskich. Organizatorem jest Fundacja Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce.

Białystok

XIX Katedralne Koncerty Organowe, Bazylika Katedralna Wniebowzięcia NMP, 25 lipca (piątek), godz. 19.15.

Białostocki organista Adam Krysztofik wykona Chorały E-dur, h-moll i a-moll Cesara Francka (1822 – 1890).

Łomża

„Improwizacje”, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26, 25 – 29 lipca (piątek – wtorek), godz. 10.00 – 11.30.

Otwarte zajęcia teatralne dla łomżyńskich gimnazjalistów i uczniów szkół średnich poprowadzi Joanna Klama, instruktor teatralny MDK.

Podlaskie

VI Międzynarodowy Festiwal Teatralny Wertep 2014, piątek, 25 lipca – piątek, 8 sierpnia.

Podziwiać występy twórców teatru wędrownego z Polski i Europy będzie można w Narewce, Czeremsze, Michałowie, Policznej, Orli, Białowieży i Hajnówce. W każdym z miejsc zaprezentowanych zostanie od pięciu do dziewięciu przedstawień dla dzieci, rodzin i dorosłych. Wstęp na wszystkie jest bezpłatny. Szczegółowy program na www.wertepfestival.pl.

Rajgród

Festyn z Elą, amfiteatr przy Górze Zamkowej, niedz., 27 lipca, godz. 17.00.

Wystąpi z zespołem Ela Nagel, utalentowana młodziutka wokalistka ze Szczuczyna, uczennica LO w Grajewie, znana z występów w telewizyjnych „kuźniach gwiazd” The Voice of Warsaw i Bitwa na Głosy.

Sejny

Muzyka klezmerska, Biała Synagoga, sobota, 26 lipca, godz. 20.00.

Ludową muzykę żydowską z dawnych Kresów Wschodnich zagra znany komita Orkiestra Klezmerska Teatru Sejneńskiego.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 24 lipca (czwartek) – Samoloty 2, godz. 14.30, 16.15, 18.00 oraz Transformers: Wiek zagłady, godz. 19.45; 25 – 30 lipca (piątek – środa) – Samoloty 2, godz. 15.15, 17.00 oraz Hercules, godz. 18.45, 20.30. Kino MDK w Grajewie: 25 lipca (piątek) – Rio, godz. 16.30 oraz Zbaw nas ode złego, godz. 18.30; 27 – 29 lipca (niedziela – wtorek) – Rio, godz. 16.30 oraz Zbaw nas ode złego, godz. 18.30. Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 24 lipca (czwartek) – Gang Wiewióra, godz. 17.00 oraz Zaczynamy od nowa, godz. 19.30; 26 – 30 lipca (sobota – środa) – Gang Wiewióra, godz. 14.30, Step up: All in, godz. 17.00 oraz Ewolucja planety małp, godz. 19.30.

„Imiona mieszkańców Łomży...”

„Imiona pochodzące od bóstw greckich” (prof. H. Breza), „Elity Narodowej Demokracji z regionu łomżyńskiego” (prof. M. Dajnowicz), „O polszczyźnie konsumpcyjnej” (prof. M. Czaplicka-Jedlikowska), „Profesor Witold Doroszewski i jego wkład w badania polszczyzny regionalnej” (prof. J. Porayski-Pomsta) to tylko niektóre tematy referatów, wygłoszonych na ogólnopolskiej konferencji z cyklu „Językowa przeszłość i współczesność Mazowsza i Podlasia na tle innych regionów”. Konferencję zorganizowała prezes łomżyńskiego Oddziału Towarzystwa Kultury Języka prof. Henryka Sędziak w PWSliP w Łomży.



Prof. Henryka Sędziak

Konferencję otworzyła prof. Henryka Sędziak referatem „Nazwiska mieszkańców Łomży zasłużonych dla miasta i regionu w I poł. XX wieku”.

HOROSKOP

JASTRZĄB, urodzeni 7 stycznia – 19 lutego: jak ptasi patron, urodzeni w tym czasie „latają” wysoko. Na innych patrzą z góry, lecz wynika to z wrodzonej dumy, a nie pychy. Prowadzą często nieuregulowany tryb życia. Z natury są samotnikami. Największą zaletą Jastrzębi jest wytrwałość w dążeniu do celu. Dużą szansę powodzenia mają jego związki z Puchaczem lub innym Jastrzębiem.

JASKÓŁKA, urodzeni 20 lutego – 14 kwietnia: Jaskółki cechuje błyskotliwość i szybkość działania. Życie jest dla nich nieustającą przygodą. Rutyna jest dla nich zabójcza. Niechętnie podejmują się spraw związanych z odpowiedzialnością osobistą. Jeśli tylko wystarcza im wytrwałości w dążeniu do celu, mają duże szanse na życiowy sukces. Najlepszym partnerem dla Jaskółki jest Szpak.

PUCHACZ, urodzeni 15 kwietnia – 5 czerwca: cechami charakteru Puchacza są pewność siebie, przebojowość, optymizm i umiejętność wychodzenia bez szwanku z najtrudniejszych sytuacji życiowych. Nie daje się przeciwnościom losu i nie ma dla niego spraw niemożliwych. Puchacze są zazwyczaj bardzo inteligentni, zawsze chętnie służące radą i pomocą. Bywają czasem naiwni, co jest często wykorzystywane przez ich przeciwników. Najlepszym partnerem dla Puchacza jest Jastrząb i Kruk.

DZIECIOŁ, urodzeni 6 czerwca – 23 lipca: Dziecioł, jak ptasi odpowiednik, jest niezwykle pracowity. Choć jego działania bywają nieefektywne, są zwykle efektywne. Nigdy nie liczą na mannę z nieba, dążą do wszystkiego wytrwale pracą. Na drabinę kariery wspinają się powoli, szczebel po szczeblu, wcześniej czy później osiągając wytyczone cel. Nie złamie ich porażka życiowa czy niepowodzenie. Najlepszym partnerem dla Dziecioła jest...Dziecioł.

ŁABĘDŹ, urodzeni 24 lipca – 1 września: piękno i harmonia to kluczowe wartości, które wyznaje. Stąd miłość zwłaszcza do przyrody, zabytków, teatru. Nie znosi nieporozumień, ale gdy jest pewny swoich racji, nie ustępuje dla „świętego spokoju”. Łabędzie są urodzo-

nymi doradcami, ludzie darzą ich dużym zaufaniem. Łabędź jest spokojny, opanowany i trudno wytrącić go z równowagi, ale gdy to się już komuś powiedzie, powinien się strzec, gdyż trafił na trudnego przeciwnika. Paw i Orzeł są najlepszymi partnerami dla Łabędzia.

KRUK, urodzeni 2 września – 14 października: Kruk jest niezwykle tajemniczy. Jest indywidualistą. Odważnie podejmuje się trudnych zadań, które najczęściej udaje mu się wykonać. Kruki są z natury optymistami, bywa jednak, że popadają w melancholię. W postępowaniu z innymi kierują się taktem i dyplomacją. Najlepszym partnerem dla Kruka jest Puchacz.

PAW, urodzeni 15 października – 22 listopada: Pawie są bardzo pewne siebie, towarzyskie, chętnie nawiązuje liczne kontakty. Ale też mało samodzielne i tylko wtedy odnoszą sukcesy, gdy pracują w zespole. W towarzystwie starają się brylować i mają cięty język. Wszystkie Pawie, a szczególnie kobiety, są bardzo zmienne. Dążą do celu wszelkimi metodami, a więc i podstępem. Nie należy im zbyt wiele ufać. Najlepszymi partnerami dla Pawia będą Orzeł i Łabędź.

SZPAK, urodzeni 23 listopada – 20 grudnia: Szpak jest towarzyski i pogodny, zależy mu na pomyślnych układach w otoczeniu. Odnosi sukcesy jako błyskotliwy mówca i ma wspaniałą zdolność wnikliwej obserwacji, a także wysuwania właściwych wniosków. Rzadkie niepowodzenia nie zbijają go z tropu i nie zmniejszają optymizmu. Szpak miewa bardzo wiele przygód miłosnych, bo miłość jest mu potrzebna do życia jak tlen. Najlepszym partnerem dla Szpaka jest inny Szpak oraz Jaskółka.

ORZEŁ, urodzeni 21 grudnia – 6 stycznia: jak orzeł jest królem wśród ptaków, tak ludzie spod tego znaku górują nad otoczeniem przebiegłością, dostojnością i inteligencją. Mają predyspozycje do tego, by w każdym towarzystwie dać się zauważyć. Gdy coś idzie nie po ich myśli, nie bacząc na sprawiedliwość, szukają winnych, nie przyznając się do własnych niedopatrzeń. Najlepsi partnerzy dla Orła to Paw i Łabędź.

Palenie gumy

Około 60 aut z podrasowanymi nielegalnie silnikami stanie do legalnego wyścigu na 1/8 mili (200 m) 9 sierpnia (sobota) w Łomży. Tor wyścigowy, podobnie jak przy dwóch poprzednich edycjach zawodów, będzie na ul. Spokojniej (od Wojska Polskiego do skrzyżowania z Piłsudskiego). Rywalizacja konkursowa w ramach Grand Prix Night Power 2014 odbywać się będzie w siedmiu klasach aut, od małych samochodów miejskich po maszyny z potężnymi silnikami, których moc pasjonaci tego sportu potrafią zwiększyć nawet kilka razy! W przerwach między wyścigami odbywać się będą jazdy pokazowe i popisy kaskaderskie grupy Wheelieholix.

Zawodom towarzyszyć będzie wielki piknik na placu MPK. Na estradzie zaśpiewają soliści, zagrają zespoły muzyczne. Dzieci będą mogły bawić się w Tęczowej Strefie zdalnie sterowanymi torami wyścigowymi oraz modelami RC. Imprezę poprowadzą Patryk Mikiciuk z TVN Turbo oraz Anita Kozłowska z Radia Eska.

Wakacje w wodzie

Na dzieci od 7 do 15 lat czeka Pływalnia Miejska nr 1 w Łomży (ul. Niemcewicza). Zaplanowano 3 turnusy: 11 – 14, 18 – 22 i 25 – 29 sierpnia. Zajęcia odbywać się będą w godz. 10.00 – 12.00 pod okiem instruktorów pływania (zabawy w wodzie, wodne gry drużynowe, zjazdy rurą oraz wylawianie skarbów). Zapisy w recepcji pływalni lub pod telefonem 86 216 01 08. Grupy liczyć mogą tylko po 12 osób.

O Puchar Burmistrza

Drużyna „Kumitsu Czyżew” zwyciężyła w turnieju piłki nożnej o Puchar Burmistrza Czyżewa, rozegranego z okazji Dni Czyżewa. Drugie miejsce zajęła drużyna „Grupa Biznes Polska”, a trzecie „Roch Jasienica”.

Zawody wędkarskie

Na III Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie Krzysztofa Krajewskiego na stawach w Tyborach-Kamiance (10 sierpnia) zaprasza wójt Gminy i prezes Zarządu Koła PZW w Wysokiem Mazowieckiem.

Brąz Mistrzostw Polski „Prefbetu”!



„Brązowa” sztafeta z Łomży z trenerem Andrzejem Korytkowskim (w środku) po „medalowym” biegu na Mistrzostwach Polski we Wrocławiu

Brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych wywalczyła sztafeta 4 x 400 m „Prefbet Śniadowo” Łom-

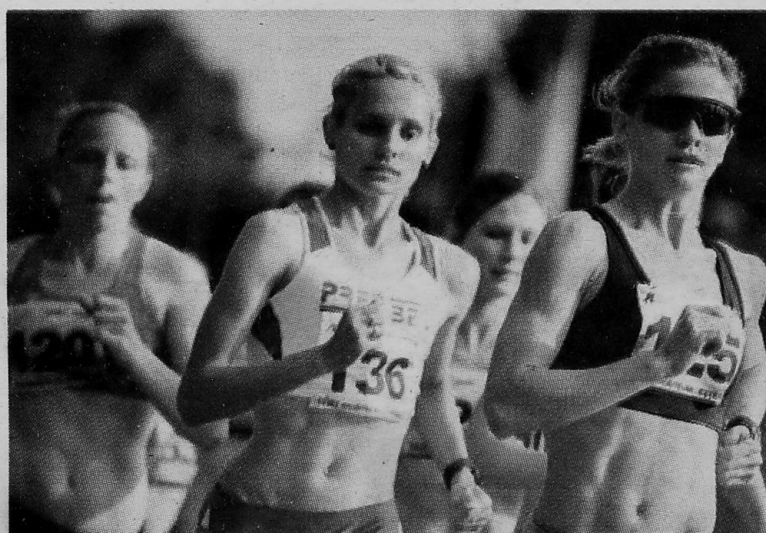
ża w składzie: Kamil Bugnacki, Michał Wądołowski (uczniowie Akademickiego Państwowego LO Łomża, trener Andrzej Ko-

rytkowski), Jakub Strzelczyk (uczeń PG nr 2 w Grajewie, trener Przemysław Dąbkowski) oraz Sebastian Gbur (IV LO w Białymstoku, trener Sebastian Mydlarz). Na zawody we Wrocławiu nasi zawodnicy pojechali z 8 (najgorszym) wynikiem. Bez żadnych kompleksów stanęli jednak do walki z teoretycznie silniejszymi rywalami.

„Nikt nie zwiódł, każdy wykorzystał możliwości. Kamil Bugnacki na II zmianie z 7 miejsca wyprowadził naszą sztafetę na 4 lokatę, Michał Wądołowski na III zmianie utrzymał wynik, a na ostatniej Jakub Strzelczyk na 160 metrze wyprzedził zawodnika Skry Warszawa i z bezpieczną przewagą doprowadził naszą sztafetę na medalowe miejsce”, relacjonuje trener Andrzej Korytkowski.

Złoty medal zdobyła sztafeta UKS Orkan Środa Wielkopolska, srebrny AZS Łódź. (ann)

Czeskie złoto Justyny i Emila



Justyna Korytkowska (w środku) walczy o złote medale w Velkiej Cenie

Trzy złote medale zdobyli seniorzy LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża na mityngu lekkoatletycznym Velka Cena w Nowym Mieście nad Metuoi (Czechy). Startująca dwukrotnie Justyna Korytkowska wygrała zdecydowanie na 3 000 m z czasem 9:25,68 (rekord Mitingu, do rekordu życiowego zabrakło jej zaledwie 0,65 sek.). Po zaledwie godzinie i trzydziestu minutach pobięła na 1 500 m i również wygrała z dobrym czasem 4:31,29.

„Liczyliśmy z trenerem, że będzie to tylko przetarcie przed Mistrzostwami Polski Seniorów (29 – 31 lipca w Szczecinie – red.), a okazało się, że ten bieg również wygrałam z bardzo dobrym wynikiem i prawie 5 sekundową przewagą nad drugą zawodniczką!”, cieszyła się po zawodach łomżyńska biegaczka.

Na tym samym mityngu bardzo dobrze spisał się też Emil Dobrowolski, który wygrał bieg na 5 000 m z czasem 14:35,01 (także rekord Mitingu). (ann)

Liga Parafialna

Od maja trwają rozgrywki Parafialnej Ligi Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kulesze Kościelne i Proboszcza Parafii Kulesze Kościelne. Na boisku w Wyknie Nowym rywalizują drużyny (zawodnicy w od lat 15 do 40) ze wsi Chojane, Kalinowo, Gołasze Mościckie, Jabłonka Kościelna, Wykno, Kołaki Kościelne, Wnory Pażochy i dwie drużyny z Kulesz Kościelnych.

„Pomysł rozgrywek zrodził się spontanicznie w czasie rozmowy z ks. wikarym Jarosławem Traczykiem. Teraz każdy czeka od niedzieli do niedzieli na następny mecz”, powiedział pomysłodawca, dyrektor Świątlicy Wiejskiej Tomasz Kulesza.

Co tydzień w niedzielę (godz. 14.00) rozgrywane są cztery mecze. Po ośmiu kolejkach ciągle nie ma zdecydowanego faworyta. Rozgrywki, już nie tylko zawodników i ich rodziny (a przyjeżdżają żony, siostry, dzieci, sąsiedzi, koledzy), ale już całe wsie, trzymają w napięciu. Gra prawie cała gmina! Kibicuje ksiądz i wójt. Wszyscy doskonale i rodzinnie się bawią.

Decydujący (ostatni) mecz zostanie rozegrany 10 sierpnia.

PREFBET

ŚNIAĐOWO

Buduj z Prefbetem!



BETON TOWAROWY

Najwyższa jakość w najlepszej cenie!

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

www.prefbet.pl

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl